Nr. 6. Wtorek, 9 Stycznia 1883. **Rok 73.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 stycznia.

Prawie równocześnie śmierć wydarła Francyi dwóch mężów, z których nazwiskami łączy się wszystko, co w r. 1870 po Sedanie Francya uczynić mogła i rzeczywiście uczyniła dla ocalenia honoru oręża swojego. Zmarli w jednym tygodniu Gambetta i generał Chanzy otrzymali nawet w dziele niemieckiego sztabu generalnego o wojnie z r. 1870 najzaszczytniejsze uznanie swoich zdolności i zasług. O Gambecie powiedziano, że zdziałał nadzwyczajne rzeczy jako patryota, gdyż wśród powszechnego osłupienia i rozpaczy całego narodu ani chwili nie stracił zapału i energii, Chanzemu zaś przyznano rzeczywisty talent wojskowy, okazany w szeregu walk koło Le Mans, gdzie tak długo trzymał się z improwizowaną armią przeciw upojonemu zwycięztwem i liczniejszemu korpusowi niemieckiemu w. ks. Meklemburskiego. Od roku 1870 oba te nazwiska niemal nierozdzielnie łączyły się ze wszystkiemi nadziejami i planami Francyi. W Gambecie widziało społeczeństwo francuskie rękojmię dobrej organizacyi tej siły zbrojnej, która w przyszłości miała powetować klęski, w Chanzym upatrywano wodza, w którym z rzeczywistym, nawet przez nieprzyjaciela uznanym talentem wojennym, łączyły się także bolesne, ale wielce pouczające doświadczenia na polu walki. Karyera dyplomatyczna generała Chanzy po wojnie w r. 1870 utwierdziła tylko opinię w zdaniu, że w nim idea odwetu posiada jednego z koryfeuszy. Zmarły generał reprezentował republikę francuską w Petersburgu i był tam zawsze mile widziany, a myśl o przymierzu z Rossyą zawsze łączyli Francuzi z marzeniami o przyszłej zwycięzkiej kampanii z Niemcami.

Nietylko ważne wojenne lecz i polityczne plany łączyły się z nazwiskiem zmarłego generała. Chanzy posiadał zupełne, niezachwiane zaufanie republikanów, które zdobył sobie nietylko udziałem w wypadkach wojennych z r. 1870, lecz także działalnością poselską. Należał bowiem w Izbie zawsze do tego stronnictwa, które podtrzymywało republikę umiarkowaną, tak wobec planów monarchicznej restauracyi jak i wobec knowań radykałów. Już po ustąpieniu Thiersa a potem jeszcze więcej po demisyi marszałka Mac-Mahona wymieniano go między poważniejszymi kandydatami do prezydentury. Kiedy przed rokiem zdawało się, że popularność i powaga Gambetty weszła w stadyum upadku, nietylko w radykalnym okręgu wyborczym Belleville, lecz w ogóle we Francyi, głos ogółu wymieniać zaczął generała Chanzy jako bezpośredniego następcę Grevyego, jako drugiego delfina republiki, wyniesionego na to stanowisko nie wielkim rozgłosem i popularnością w masach, lecz względami rozwagi i troski o bezpieczeństwo republiki. Gdyby wówczas przyszło było do wyboru nowego prezydenta, kto wie, czy Chanzy nie stanąłby był na czele państwa. Za nim bowiem oświadczyliby się byli oprócz umiarkowanych republikanów ze szkoły politycznej Thiersa także i monarchiści, w których pojęciu wobec niemożności wskrzeszenia królestwa, prezydentura *a la* Thiers lub Chanzy przedstawiała się jeszcze jako złe najmniejsze.

W jednym tygodniu zatem straciła Francya dwóch kandydatów do prezydentury, Gambettę, którego świat cały uważał za przeznaczonego do roli naczelnej, i generała Chanzy, który wśród pewnych konstellacyi mógł jak Grevy wznieść się wyżej, aniżeliby wskazywała miara jego talentu i powagi. Generał Chanzy jako czynnik polityczny niknął wobec Gambetty, ale zawsze należał do rzędu wyższych talentów wojskowych i politycznych. A wiadomo jak ubogą była republika nawet przed ostatniemi stratami w mężów stanu wyższej miary. To też dziś przychodzi już stanowczo kolej na talenta drugorzędne, jak Brisson, Say, Freycinet itd. Gdyby zaś republika potrzebowała koniecznie postawić generała na czele państwa, nie znalazłaby może drugiego tak pewnego i niewzruszonego w wierności dla niej kandydata, jakim był zmarły generał Chanzy.

Galicya w budżecie państwa.

IV.

Oświata publiczna.

Do etatu wydatków centralnych należy przedewszystkiem samo ministerstwo oświecenia, na którego utrzymanie potrzeba 278.491 zł. Z ministerstwem oświecenia jest atoli połączone ministerstwo wyznań, a wymieniona co dopiero kwota wydatków obejmuje już oba wydziały; trudnoby tylko było obliczyć, ile z niej przypada na jeden, ile na drugi wydział. Dalej należą do etatu wydatków centralnych: nadzór szkolny, akademie umiejętności, tudzież niektóre zakłady i instytucye bądź czysto naukowe, bądź przemysłowo - lub artystyczno-naukowe, jako też centralna komisya i dyrekcya statystyki administracyjnej. Wszystko to razem (wraz z ministerstwem samem) wymaga wedle preliminarza na rok 1883 nakładu w sumie 1,258.221 zł. (o 3730 zł. mniej niż uchwalono na rok 1882), a dochody własne wszystkich wymienionych tytułów są preliminowane na 17,700 zł. (o 200 zł. mniej) po których strąceniu pozostaje się 1,240.521 zł. wydatków *netto*.

Nazwa wydatków centralnych całkiem ściśle dałaby się zastosować właściwie tylko do samego ministerstwa, mniej zaś do nadzoru szkolnego, którego to tytułu wydatki są w samym preliminarzu rozłożone wedle krajów o tyle przynajmniej, o ile odnoszą się do nadzoru nad szkołami średniemi i ludowemi, bo co się tyczy nadzoru nad specyalnemi zakładami naukowemi, szczególniej nad szkołami przemysłu domowego, to znowu są nierozłożone. Nadzór nad szkołami średniemi i ludowemi kosztuje 593.840 zł., z których przypada na Galicyę 84.155 zł. czyli tylko 14·17 prct., podczas gdy na Czechy przypada 147.463 zł. czyli 24·83 prct. W Galicyi jest krajowych inspektorów szkolnych 4 z roczną płacą w przecięciu po 3500 zł., w Czechach 8 z płacą takąż po 3392 zł.; okręgowych zaś w Galicyi 36 z płacą przeciętną po 572 zł., w Czechach 65 płatnych po 772 zł. Dochodów w tytule tym nie ma.

Prócz tego wydatku przypada z etatu centralnego na Galicyę jeszcze 12.000 złr. stałego dorocznego uposażenia krakowskiej Akademii umiejętności, który to wydatek ma równy sobie co do natury swej tylko jeszcze w kwocie 63.000 złr., przeznaczonej dla wiedeńskiej Akademii umiejętności; składają się na nią pozycye 63.000 złr. stałego uposażenia i 2000 złr. subwencyi na wydawnictwa. Dochodów w tytule tym nie ma.

Wydatki zwyczajne na uniwersytety i podobne szkoły najwyższe są preliminowane na rok 1883 w sumie 3,314.682 złr. (o 58.190 złr. wyżej niż uchwalono na rok 1882, a to głównie dla urządzenia oddziału czeskiego przy uniwersytecie praskim), nadzwyczajne w sumie 781.502 zł. (o 544.807 złr. niżej, głównie wskutek ubycia wydatków na budowle w Wiedniu, Pradze i Krakowie), co czyni razem 4,096.184 złr. (o 486,617 złr. mniej). Dochody zwyczajne są obliczone na 244.430 zł. (o 1800 złr. wyżej), nadzwyczajne wynoszą 35.000 zł. (o tyleż wyżej;

BALLADY MICKIEWICZA

IV.

(Dokończenie.)

Jeżeli z drugiej strony porównamy natury artystyczne tych trzech geniuszów, jeżeli zwrócimy uwagę na formę ich poezyi, to w tym względzie okaże się większe pokrewieństwo pomiędzy Goethem a Mickiewiczem, niżeli pomiędzy tym ostatnim a Szyllerem. Szyller jest przedewszystkiem dramatycznym poetą, wspaniale maluje walkę namiętności i przekonań, posiada dar elokwencyi poetyckiej, której obfitość bywa nawet czasem nużącą, ale brak mu plastyki, świeżości i naiwnego wdzięku wyrażenia, któremi to zaletami jaśnieje poezya Goethego i Mickiewicza. Pod względem muzykalności formy, również bliższym jest Mickiewicz Goethemu niż Szyllerowi. U Goethego każda ballada ma swój osobny ton liryczny, i rytm wiersza jest jakby wcieleniem tego tonu, stąd ta cudowna harmonijność jego ballad. U Szyllera pomimo rozmaitości rytmu panuje monotonia, bo wszystkie ballady są jakby z jednego tonu brane, prawie wszystkie mają nastrój jednakowo poważny. W balladach Mickiewicza nie ma może tak wielkiej jak u Goethego rozmaitości tonów, już choćby dlatego, że i ballad mniej napisał Mickiewicz, nie wszędzie może jest tak szczęśliwa zgoda pomiędzy tonem a rytmem, bo nie zapominajmy, że większa ich część należała do pierwszych prób poetyckich—w każdym razie w porównaniu z balladami Szyllera, ballady naszego poety odznaczają się wielką rozmaitością tonów, wielką muzykalnością wiersza. Przeczytajmy sobie następujące ballady, jak dawniejszych: *Świteziankę*, *Powrót taty*, *Panią Twardowską*, *Lilie*, z późniejszych: *Czaty*, *Ucieczkę*, *Alpuharę*, a wszędzie znajdziemy inny ton liryczny i inną muzykę wiersza Zdarza się czasem wprawdzie u Mickiewicza, że się ton liryczny łamie, z humorystycznego przechodzi w poważny lub odwrotnie, co jużciż jest ułomnością utworu, ale ma to miejsce tylko w *Świtezi*, gdzie ramy ballady nie są dostrojone do głównej treści, i w *Tukaju* z powodów, które już starałem się wyjaśnić.

Ta to pokrewność pomiędzy artystyczną naturą Mickiewicza i Goethego była przyczyną, że forma poezyi niemieckiego mistrza daleko więcej przypadała naszemu poecie do smaku, niż forma poezyi Szyllera, i że bardziej od tej ostatniej stawała się wzorem dla niego. Jaki miała urok ta forma dla Mickiewicza, widać z wykrzyknika Gustawa w *Dziadach*: „Ach, jeśli ty Goethego znasz w oryginale!" Że zaś Szyller duchem swoich utworów wielkie sprawiał wrażenie na Mickiewiczu, mamy na to także własne świadectwo naszego poety w jednym z wileńskich jego listów: „*Dżaura* zapewne wytłómaczę— wszakże ten może największy poeta (Byron) nie wypędzi z kieszeni Szyllera; odkrycie w nowej edycyjce kilku nieczytanych poezyi długo nie dało mi wrócić się do angielszczyzny."

Pozostaje mi jeszcze powiedzieć słów kilka o utworach, które umieszczone były przy końcu pierwszego tomika, pod ogólnym tytułem: *Wiersze różne.* Pierwszym z nich był hymn na dzień Zwiastowania N. Panny Maryi. Jest to owoc jeszcze maniery klasycznej i chłód z niego wieje tak samo, jak ze znanego nam wiersza: *Już się z pogodnych niebios.* Chłód ten szczególnie wyda się nam rażącym, jeżeli hymn porównamy z wezwaniem do Panny świętej, od którego rozpoczyna się *Pan Tadeusz.* W tem wezwaniu tyle ciepła, rzewności i prostoty, tutaj zaś panuje grzmiąca, ale chłodna dytyrambiczność. Uniesienie religijne, jeżeli nawet dało początek temu hymnowi, to zmarzło zlodowaciało w klasycznej manierze. Tylko początek ma wspaniałość niepozbawioną prostoty:

Pokłon przeczystej rodzicy!
Pod niebiosa twoje skronie
W gwiaździstych wieńcach płonie,
Jehowie na prawicy.

To, co dalej następuje, jest już przeważnie grzmiącą retoryką. *Warcaby* umieszczone także w tym dziale *Wierszy różnych*, pisane są również manierą klasyczną, ale w nich maniera stosownie jest dobrana do rodzaju poezyi, do którego *Warcaby* należą, mianowicie do poezyi dydaktycznej. Jest to przytem dydaktyka szczególnego rodzaju, zabarwiona zlekka żartobliwym tonem, który się bardzo przyjemnie kojarzy z powagą klasycznej formy. Czuć tu, że forma nie krępuje poety, że panuje on nad nią i gdy pod koniec utworu rzuca dydaktykę, aby przejść w liryzm, wiersz jego posłuszny uczuciu nabrzmiewa czułością.

Warcaby miały być naśladowaniem *Szachów* łacińsko-włoskiego poety Vidy, tak pięknie spolszczonych przez Kochanowskiego. Sam poeta nazywa się naśladowcą.

O Wido! gdybym dostał twój pędzel bogaty!
Wido! tak biegle w polskie przestrojony szaty!
Zdarz, niech twojego torem idąc wynalazku,
Opisom swym udzielę powabu i blasku!

Naśladownictwo to jednak ogranicza się tylko na wyborze przedmiotu, na pewnem podobieństwie tonu w głównej dydaktycznej części *Warcab*, zresztą poszedł Mickiewicz własną drogą. U Widy albo raczej u Kochanowskiego, opis gry wpleciony jest w powiastkę; Mickiewicz przemawia ciągle od siebie i systematycznie naucza przyjaciela, Franciszka Malewskiego, jakie są prawidła gry, jaką jest taktyka wojenna. prowadząca w tej grze do zwycięztwa.

Cóż pobudziło Mickiewicza do podjęcia tego tematu? Objaśnień w tym względzie dostarcza nam sam poemat, mianowicie końcowy jego ustęp, poświęcony wspomnieniom tych chwil, które poeta spędzał przy warcabnicy z Marylą. Były to błogie chwile dla zakochanego młodzieńca; miał kochankę przed sobą, czuł się złączonym z nią słabym wprawdzie i chwilowym, ale zawsze jakimś węzłem, wydzielającym ich przynajmniej na ulotną chwilkę z reszty towarzystwa, mógł swobodnie patrzeć w jej oblicze:

Tyś patrzyła w warcaby — ja w oblicze twoje.

Te błogie wspomnienia takim urokiem otoczyły dlań grę w warcaby, że postanowił uświetnić ją w poezyi, co tem łatwiej mógł uczynić, że w grze tej był biegłym („Warcaby, niegdyś moja zabawko ustawna".)

Franciszek Malewski nie podzielał, jak się zdaje, tego zamiłowania w warcabach; stąd te wiersze do niego:

Franciszku! czuły sercem a zimny z urzędu,
Nie znasz miłości, nie masz dla warcaby względu.
Pozwól, niech tobie gry tej prawidła wymienię;
Bo tamtej — jedno kiedyś nauczy spojrzenie.

Końcowy ustęp, odnoszący się do stosunku z Marylą, ważnym jest i w biograficznym względzie. Już nieraz odwoływałem się do niego; tu wypada mi powtórzyć, co już raz nadmieniłem, że jakkolwiek wyraża on rezygnacyę, rezygnacya ta nie jest tak posępną jak w *Dudarzu.* Czułość, lekka żartobliwość i powaga klasyczna w tym ustępie spływają nadzwyczaj szczęśliwie w jeden ton, który świadczy, że owa rezygnacya nie była jeszcze kamieniem mogilnym dla wszystkich nadziei poety.

jest to kwota, którą miasto Czerniowce i prawosławny fundusz religijny przyczyniają się do kosztów budowy zakładu przyrodoznawczego dla uniwersytetu czerniowieckiego), co czyni razem 279.430 złr. (o 36.800 zł. więcej). Po strąceniu dochodów własnych tego tytułu od wydatków pozostaje przeto wydatków *netto* 3,816.754 złr. (o 523.417 złr. mniej).

Na Galicyę wydatki są tu następujące: Uniwersytet Jagielloński wymaga nakładu zwyczajnego 232.100 złr. (o 2480 złr. większego, po części dla dokonanego najwyższem postanowieniem z dnia 7 lutego r. 1882 utworzenia nadzwyczajnej profesury historyi sztuki i dla nadanego adjunktowi obserwatoryum astronomicznego dodatku osobistego); wydatki nadzwyczajne zaś wynoszą 85.000 złr. (o 60.000 złr. mniej), która to kwota stanowi trzecią i zarazem ostatnią ratę kosztów budowy gmachu dla władz akademickich i dla wydziału prawniczego, a nie powtarzają się już wydatki na zakupno gruntu pod gmach tenże i na urządzenie laboratoryum dla katedry patologii ogólnej i eksperymentalnej. Gmach rzeczony, na który wraz z zakupionym podeń gruntem przyzwolono już w dwu latach poprzednich 215.000 złr., a na rok bieżący preliminuje się ratę ostatnią, będzie kosztował razem 300.000 złr. Dochodów własnych ma uniwersytet Jagielloński 7500 złr., a więc wydatki *netto* czynią 309.600 złr.

Na uniwersytet lwowski wydatki zwyczajne wynoszą 142.600 zł. (o 5600 zł. więcej, po części dla utworzonej najwyższem postanowieniem z dnia 12 maja r. 1882 nadzwyczajnej profesury geografii i dla nadania profesorowi filozofii dodatku osobistego). nadzwyczajne zaś 30.800 zł. (1100 zł. mniej, bo o tyle mniej wynosi druga rata kapitału i procentu od niespłaconej reszty kapitału za zakupioną realność Głowińskiego, której cena 220.000 zł. ma być spłacona w dziesięciu równych ratach rocznych od r. 1882.) Dochody własne uniwersytetu lwowskiego czynią 6800 zł., a więc wydatki *netto* 166.600 zł

Wydatki zwyczajne na lwowską akademię techniczną są preliminowane w kwocie 86.700 zł. (o 700 zł. wyżej), nadzwyczajne w kwocie 1700 zł. (o 1400 zł. niżej, bo ubywa koszt sprawienia środków naukowych dla katedr budownictwa, a pozostaje tylko druga i zarazem ostatnia rata na urządzenie obserwatoryum). Strąciwszy 3150 zł. dochodów własnych, mamy wydatków *netto* 85.250 zł.

Jest przeto w tytule uniwersytetów i t. p. wydatków *netto* na Galicyę 561.450 zł

Największe są wydatki tak zwyczajne, jak nadzwyczajne na uniwersytet wiedeński; wynoszą bowiem razem 1,304.100 zł., co stawi o 323.900 zł. mniej, niż w roku ubiegłym. Na same nowe gmachy uniwersyteckie przyzwalano dotychczas rocznie około 850.000 zł. a pozycye te zmniejszają się teraz bardzo znacznie, bo gmachy są na ukończeniu.. Dotychczas wydano na nie razem 6,070.000 zł. Dochód zaś uniwersytetu wiedeńskiego wynosi 16.400 zł. Po nim idzie uniwersytet praski, stanowiący obecnie właściwie dwa uniwersytety, acz oddział czeski nie jest jeszcze zupełny. Wydatki są preliminowane na 570.948 zł., czyli o 12.214 zł. wyżej, niż uchwalono na rok zeszły; dochody zaś na 50.600 zł., którą to sumą uniwersytet praski niemal równa się wszystkim uniwersytetom (bez akademij technicznych i t p.) w państwie razem wziętym; ma bowiem jeszcze własne dobra. Najnowszy między uniwersytetami, czerniowiecki, wymaga w roku bieżącym nakładu 144.800 zł., czyli o 36.800 zł. więcej; a dochodu, prócz wymienionych już powyżej 35.000 zł. dodatku nadzwyczajnego od miasta i od prawosławnego funduszu religijnego, ma swoje zwyczajne 300 zł.

Chcąc atoli czynić porównania, nie można opierać się na powyższych liczbach wykazujących lub pozwalających obliczyć wydatki *netto*. Do porównania mogą iść tylko rezultaty z wydatków i dochodów zwyczajnych, a i z tej ścieśnionej podstawy trzeba co do ogólnej na całe państwo sumy wykluczyć jeszcze to, co rzeczywiście do państwa się odnosi jako do całości, a mianowicie: drobne wydatki na wszystkie uniwersytety 4872 złr.; takież wydatki na wszystkie akademie techniczne 1260 złr; dalej całą akademię sztuk pięknych z sumą wydatków 116.862 złr., a dochodów 6000 złr.; następnie 4000 złr. na wsparcia dla uczniów wszystkich szkół najwyższego rzędu i nakoniec 20.000 złr. na wsparcia dla kandydatów na nauczycieli przy tychże szkołach. W ten sposób obliczona suma zwyczajnych wydatków *netto* na całe państwo wynosi 2,929.258 złr. W niej zaś mieści się takichże wydatków na Galicyę: na uniwersytet Jagielloński 224.600 złr., na uniwersytet lwowski 135.800 złr., na lwowską akademię techniczną 83.550 złr.; razem 443.950 złr.; na Czechy: na uniwersytet praski 493.400 złr., na niemiecką i czeską akademię techniczną w Pradze 193.820 złr.; razem 687.220 złr. Z owej tedy ogólnej na całe państwo sumy przypada na Galicyę 15·16 prc., a na Czechy 23·46 prc.

Wydatki zwyczajne na szkoły średnie są preliminowane w sumie 4,472 200 złr. (o 191.320 złr. wyższej niż uchwalono na rok ubiegły, która to podwyżka w przeważnej części przypada na Czechy, gdzie spowodowana jest głównie przejęciem kilku nieskarbowych szkół średnich na koszt skarbu, tudzież uzupełnieniem lub rozszerzeniem kilku innych), nadzwyczajne zaś w sumie 149.035 złr. (o 15.600 złr. niższej, która to zniżka wynika z strącenia podwyżek na inne kraje od większej zniżki odnoszącej się do Czech, gdzie w skutek przejęcia kilku zakładów na koszt skarbu zmniejszają się udzielane z skarbu subwencye, a nadto koszta nowych budowli są mniejsze od zeszłorocznych); razem przeto jest wydatków zwyczajnych i nadzwyczajnych łączna suma 4,621.235 złr. (o 175.720 złr. większa). Własne dochody tytułu szkół średnich czynią w dziale zwyczajnych 858.235 złr. (o 33.419 złr. więcej dla liczniejszej frekwencyi, a ztąd większej opłaty szkolnej, dalej z dopłat gmin do kosztów uzupełnienia zakładów), w dziale nadzwyczajnych zaś 78 6 złr. (o 425 złr. więcej); razem 866.061 złr. (o 33.814 złr. więcej), po których strąceniu z powyższej ogólnej sumy wydatków pozostaje wydatków *netto* 3,755.174 złr. (o 141.876 złr. więcej).

Wydatki na galicyjskie szkoły średnie są następujące: na gimnazya i gimnazya realne wydatki zwyczajne 684.500 zł. (o 16.600 zł. więcej niż w roku 1882), nadzwyczajne 7.800 zł. (o tyleż więcej, bo w roku zeszłym wydatków nadzwyczajnych wcale nie było); razem 692.300 zł. (o 24.400 zł. więcej); na szkoły realne 153.000 zł. (o 2000 zł. więcej) samych wydatków zwyczajnych, nadzwyczajnych nie ma żadnych. Ogółem przeto jest na galicyjskie szkoły średnie wydatków 845.300 zł. (o 26.400 zł. więcej), podczas gdy wydatki na Czechy wynoszą 1.277.035 zł. Dochody z galicyjskich gimnazyów i gimnazyów realnych są obliczone na 145.674 zł. z szkół realnych na 24 045 zł., co razem czyni 169.719 zł. samych dochodów zwyczajnych, gdy tymczasem suma czeska wynosi 234.924 zł. Ztąd wydatków *netto* jest na Galicyę 675,581 zł, na Czechy 1.042.111 zł.

Podwyżka wydatków na Galicyę pochodzi ztąd, że stosownie do najwyższego postanowienia z d. 2 grudnia r. 1881 otworzono z początkiem roku szkolnego 1882/3 przy gimnazyum złoczowskiem cztery klasy wyższe, że dalej uzupełnia się stopniowo gimnazyum sanockie; że pomnaża się liczba gimnazyów wymagających utworzenia klas podwójnych jednego rzędu; że nauczycielowie gimnazyalni w Brzeżanach, Nowym Sączu i Rzeszowie oraz szkoły realnej w Stryju pod względem dodatków aktywalnych są przeniesieni do trzeciej klasy; że nakoniec -- i to odnosi się do pozycyi 7.800 wydatków nadzwyczajnych — gontowy dach na pojezuickim gmachu gimnazyalnym w Stanisławowie koniecznie wymaga rekonstrukcyi. Jest i powyższa suma dochodów z galicyjskich szkół średnich większa nieco od zeszłorocznej, ale, skoro cała jest stosunkowo niewielka, nie warto zajmować się obliczaniem różnicy między rokiem bieżącym a zeszłym; nadmieniamy tylko, że między innemi podwyższają się dochody z dopłat gmin (Złoczowa i Kołomyi) do kosztów utrzymania szkół średnich. (D. n.)

SPRAWY ZAGRANICZNE

(**Artylerya niemiecka**).

W Niemczech, a nawet po za ich granicami zrobił pewne wrażenie artykuł pułkownika pruskiego sztabu generalnego Blume umieszczony w *Deut. Rund chau*, w którym autor stara się udowodnić potrzebę wzmocnienia artyleryi niemieckiej, uzasadniając swoje wywody tem, że broń ta w armii niemieckiej słabszą jest od francuskiej, a nawet rossyjskiej. Niemcy posiadają obecnie 340 bateryj, liczących na stopie wojennej razem 2040 dział. Przedsięwzięto nadto wszelkie przygotowania, ażeby w razie wojny utworzone być mogły baterye zapasowe i rezerwowe, co liczbę dział polowych znakomicie powiększy. Ze strony niemieckiej jednak sądzą, że siły zapasowe i rezerwowe artyleryi zneutralizują baterye terytoryalne, utworzone we Francyi i brygady rezerwowe, istniejące w Rossyi w czasie pokoju. Chcąc więc zyskać przewagę nad dwoma wymienionemi mocarstwami, należy powiększyć liczbę bateryj polowych. Dowodząc potrzeby pomnożenia artyleryi, pułkownik Blume pisze:

„Francya posiada na stopie pokoju 399 bateryj wraz z końmi i uprzężą, a oprócz tego ma 78 bateryj dział pozycyjnych systemu Hitolle. Artylerya zatem francuska w dzisiejszej swej organizacyi może w razie wojny wystawić natychmiast 427 bateryj z 2.622 działami polowemi. W tę liczbę wchodzi 76 bateryj zapasowych, ale i te, będąc w czasie pokoju zaopatrzone w zaprzęgi. mogą być zaliczone do bateryj polowych. Odliczając zaś baterye, stojące w Algierze, przewyżka artyleryi francuskiej nad niemiecką wynosi 564 działa polowe, przyczem nadmienić należy, iż 15 bateryj konnych, dodanych dywizyom jazdy, już w czasie pokoju zostaje na kompletnej stopie wojennej, podczas gdy w Niemczech trzy tylko baterye konne znajduja się na stopie wojennej. Rossya rozporządza w Europie 288 bateryami po 8 dział, oraz 26 konnemi bateryami po 6 dział, co razem wynosi 2.460 dział, czyli o 440 więcej, niż posiada artylerya niemiecka. Bierzemy tu tylko pod uwagę formacye przeznaczone do działań w Europie, pomijając armię kaukazką i t. d., oraz 36 bateryj rezerwowych, z których każda ma po 4 działa sprzężajne już w czasie pokoju. Pokazuje się ztąd -- konkluduje autor — że zarówno Francya, jak Rossya posiadają pod względem artyleryi znaczną nad Niemcami przewagę; nadzieja zaś, że jakość dział zrównoważy przewagę liczby dwóch sąsiednich armij, jest płonną, ponieważ Francya i Rossya korzystać mogą z najnowszych wynalazków “

(**Po zgonie Gambetty**)

Niegdyś augsburska a obecnie monachijska *All. Ztg*, podaje n czele jednego z ostatnich numerów pogląd na położenie międzynarodowe, jak je sobie wyobrażają rozmaite odcienia polityczne w Europie w skutek śmierci Gambetty. Artykuł ten, oparty na zapatrywaniach wygłoszonych już przez prasę niezależną i półurzędową Europy, podajemy w streszczeniu:

„W krążących zdaniach o wpływie, jaki śmierć Gambetty wy rzeć może na sytuacyę międzynarodową, spotykamy się z dwoma sprzecznemi zapatrywaniami. Słyszymy z jednej strony, że ostatecznym celem Gambetty było odzyskanie prowincyj straconych dla Francyi w r. 1870, że był on mężem odwetu i że przez śmierć jego Europa uwolniona od tej obawy, pozyskała nową rękojmię pokojową Zwracano także uwagę. że panslawiści uwielbiają Gambettę, ponieważ w celach swojej polityki odwetowej od r 1870 nie spuszczał on nigdy z oka zbliżenia się do Rossyi W tym duchu odzywały się również znane artykuły *Gołosu*.

„Giełdy dały także wymowny dowód, że poczytują śmierć Gambetty za rękojmię pokoju, bo kursa nie zachwiały się nigdzie a w Paryżu notowano nawet podwyżkę, która objawiała się potem i na innych giełdach. Ale giełdziści wyzyskują tylko najbliższą przyszłość. Jeżeli weźmiemy w rachunek tylko Francyę. to przyszłość ta nie nastręcza w istocie niebezpieczeństw. Śmierć Gambetty zrobiła w politycznem życiu Francyi wielki wyłom, który niełatwo przyjdzie zapełnić. Od zapełnienia tego wyłomu, od sposobu, w jaki się to stanie, zależeć będzie rola Francyi w Europie, i wtenczas dopiero pokaże się, czy Europa co zyskała na śmierci Gambetty. Człowieka tego ożywiała z pewnością jedynie myśl odzyskania dla Francyi należnego jej w Europie stanowiska, i dlatego starał się on zawsze gorliwie o przymierza. Widział natomiast wojnę zanadto blisko, poznał broń niemiecką i system zbyt dokładnie, żeby był gotów ryzykować się na przedsięwzięcie, któregoby nie był pewny przynajmniej o tyle, o ile sięgać może przezorność ludzka Jeżeli tedy pragnął iść naprzód, to niezawodnie przedewszystkiem chciał mieć wszelką pewność, pragnął, ażeby Francya była wszechstronnie przygotowaną, tak pod względem wojskowym jak co do politycznej dojrzałości, a wreszcie nakoniec starał się upatrzyć pomyślną konjunkturę polityczną i brał pod ścisły rachunek przymierza, jakie Francya mogłaby zawrzeć z jednej a jej przeciwnicy z drugiej strony. Zapatrywanie to wyraził przed jednym z publicystów w roku 18-0 w następujących słowach: „Dla podobnych przedsięwzięć potrzeba odpowiedniej chwili i przyjaznego położenia. Francya potrafi czekać na chwilę sprzyjającą, a ja prędzejbym umarł. niżbym miał dopuścić do awanturniczego przedsięwzięcia“.

Państwo niemieckie — mówi dalej *Allg. Ztg*. — może sobie zatem powinszować, że bez żadnej ze swej strony interwencyi uwolnione zostało od przeciwnika, który bądź co bądź w okolicznościach współczesnych sam jeden zaważyć mógł tyle, co cała armia, a którego ubezwładnienie w innych stosunkach kosztowałoby bardzo wiele trudów. *Times* podniosły głos rozpaczy, że równowaga europejska została zachwiana, i w samej rzeczy, gdybyśmy przypuścili, że równowaga ta jeszcze istnieje, moglibyśmy mówić o jej nadwerężeniu. mianowicie o tyle, o ile przewaga Niemiec spotężnieje jeszcze bardziej przez to, że niebezpieczny nieprzyjaciel państwa niemieckiego we Francyi zeszedł z widowni. Po śmierci Gambetty naród francuski nie będzie wydawał się ks. Bismarckowi tak niebezpiecznym, gdyż braknie mu przywódzcy, który jeden był w stanie skupić wszystkie żywioły narodowe, a posiadać dosyć umiarkowania i popularności, ażeby i samemu czekać na odpowiednią chwilę i cały naród do cierpliwości nakłonić.

Ale chociaż Francya jest dziś mniej niebezpieczna dla Niemiec, nigdy jednak ks. Bismarck nie zamknie oczu na to, co się dzieje za Wogezami i dziś może baczniej, niż przedtem czuwać będzie. Tu spotykamy się ze sprzecznem zdaniem tych, którzy w śmierci Gambetty nie widzą żadnej rękojmi dla pokoju europejskiego, lecz utrzymują, że teraz dopiero jego zakłócenie stało się bliższem i groźniejszem. Nie wdając się w analizę wewnętrznego położenia republiki, pewnem jest, że pozbawione obecnie widomej głowy umiarkowane stronnictwo republikańskie będzie teraz musiało odpierać i wytrzymywać podwójny atak. Z jednej strony opadną je intransygenci i radykalni, z drugiej monarchiści i konserwatyści. Śmierć Gambetty podniosła widoki p Clémenceau równie, jak nadzieje monarchistów. Można przewidywać przeobrażenie w duchu skrajnej lewicy. Ale im silniej wystąpi ten kierunek, tem pewniej ułatwi restauracyę konserwatywną. Wszelako i radykalni i konserwatywni walczyć będą ideą odwetu, bo kto Francyi wróci prowincye, a raczej ukaże widoki odzyskania ich, ten będzie miał więcej szans.

Ustąpię, jęki nawet z głębi nie wypadną;
Lecz pamiętam — bo pamięć nie jest mi pod-
[władną!
Pamiętam dzień ów grania i szczęścia ostatni,
Gdyś mię i pieszki moje wpędziła do matni.

Symbolicznym niejako obrazem nadziei. która jeszcze nie opuszczała poetę, jakkolwiek była wątłą i chwiejną, jest to nadludzkie zjawisko, z którego się przy końcu poeta spowiada swemu przyjacielowi:

Raz, gdy już świateł lampa konająca skąpi,
Nagle się gęstwa cieniu koło mnie rozstąpi;
Wzrok osłupiał i myśli splątały się tłumnie:
Alić jasny powietrzem anioł spływa ku mnie.
Boże! to jej twarzyczka jak poranek blada;
Włos na szyję srebrnemi promykami spada.
Chmurka jej przezroczysta za sukienkę służy,
Czerwieniejąc u piersi obwiązkami róży —
Widziałem ją, jak ciebie oglądam na jawie,
Widziałem ją, w codziennej obecną postawie,
Tylko mającą bardziej jasności dokoła,
Więcej boską — bo więcej piękną być nie zdoła!
Ku stolikowi potem przyśliznęła kroku;
Spotkaliśmy się okiem, cały byłem w oku,
Sercem tak blisko serca i licem do lica,
Szczupła nas rozdzielała tylko warcabnica.
Odtąd już wielokrotnie w przedporanne cienie,
Bóg jest łaskaw podobne zsyłać mi widzenie.
Zawżdy około warcab pobawi się zbliska,
Lecz nie chce, abym graniem zmienił stano-
[wiska.

W istocie było to zawieszenie gry miłośnej. W perspektywie groziła poecie przegrana, ale dopóki gra nieskończona, można jeszcze zawsze łudzić się nadzieją, liczyć na jakiś szczęśliwy wypadek. Wszak i Fiedor w *Szachach* Kochanowskiego już „obrony żadnej od metu nie widział“ kiedy za szczęśliwą poradą królewny odniósł zwycięstwo nad przeciwnikiem i posiadł tęż królewnę.

Oznaczyć dokładnie daty napisania *Warcab* nie umiem, ale z tego co się dotąd powiedziało o nich, jasno wynika, że były napisane przed ślubem Maryli (1821, 2 lutego) prawdopodobnie 18 0 r.

O *Żeglarzu*, który poprzedzał *Warcaby*, będzie mowa w okresie *Dziadów*. Ostatnim wierszem zamykającym pierwszy tomik poezyi Mickiewicza, był sonet p t. *Przypomnienie*. Zjawił się on tutaj jak gdyby zapowiedź przyszłej sonetowej twórczości poety, a dziś służy nam za wskazówkę, że jednocześnie z oddziaływaniem na naszego poetę niemieckich i angielskic poetów, pociągał go także ku sobie słodyczą strof swoich Petrarka. Prawdopodobnie zaznajomił się Mickiewicz z tym poetą jeszcze na ławie uniwersyteckiej, jako słuchacz profesora Capellego, który wykładał w uniwersytecie wileńskim literaturę włoską po francusku a w r. 1817 wydał w Wilnie rozprawę p t. „Petrarka uważany jako poeta, filolog i moralista“.

W soncie tym słodycz Petrarkowych pieni owianą jest jakąś księżycową melancholią północnego nieba. Rzeczywisty stosunek poety do kochanki, która tu nosi imię Laury, znika jak we mgle. Jestże *Przypomnienie* rzeczywistem przypomnieniem jakichś chwil szczęśliwych dla poety, kiedy kochanków „wzajemne tłómaczących chęci, późnej nocy miłośna osłaniała szata“, i tylko księżyc wyzierając z pod bladego obłoku rozświecał śnieżne piersi i złote pierścienie włosów kochanki? Kiedy w słodkiem zachwyceniu spotykały się usta, oko ginęło w oku i z westchnieniem mięszało się westchnienie?

Tu granica domysłów i biograf zatrzymuje się przed tą mgłą poetycką, w której nie może odróżnić zmyślenia od rzeczywistości.

JÓZEF TRETIAK.

Radykalni są mniej umiarkowani, dlatego mogłoby Europie grozić niebezpieczeństwem opanowanie steru przez nich. Z drugiej strony jednakże brakłoby im sprzymierzeńców. Inaczej przedstawiłaby się sprawa w razie restauracyi monarchicznej we Francyi. Monarchiczna Francya znalazłaby sprzymierzeńców łatwiej a w danych okolicznościach może bardzo łatwo. Ale ponieważ republika ugruntowała się już dość silnie w narodzie, więc monarchia chcąc się utrzymać, musiałaby przyjąć do swego programu rewindykacyę utraconych prowincyj. Dlatego to monarchia francuska groźniejszą jest dla pokoju Europy niż republika, i dlatego także śmierć umiejącego panować nad sobą i nad umysłami swych rodaków Gambetty ma znaczenie w stosunkach międzynarodowych".

(Dzienniki berlińskie o Chanzym.)

Z powodu zgonu dwóch najznakomitszych reprezentantów polityki odwetu we Francyi, *Nordd. Allg. Ztg.* pisze: „Równoczesne prawie zejście dwóch gwiazd republikańskich, Gambetty i Chanzego, należy do tego rodzaju zrządzeń losu, które muszą być widoczne nawet dla oka nie bardzo bystrego. Karyera wojskowa generała Chanzy zarówno ściśle jak chwalebnie złączona była z losami republiki. Pospolite ruszenie, które pod dowództwem generała Aurelles de Paladine odbyło pierwszą próbę, miało w Chanzym bez żadnej wątpliwości najzdolniejszego i najfortunniejszego wodza. Podczas gdy Faidherbe, Bourbaki i Garibaldi znikli z widowni wojny bez śladu prawie i bez echa chwalebnych czynów, Chanzy w ciągu całej zimowej kampanii stawiał nieustraszenie czoło armiom niemieckim, lubo cofać się musiał krok za krokiem. Żadnej jednak ważniejszej pozycyi nie opuszczał bez walki i to walki bardzo twardej. Gdy pokój frankfurcki położył kres tym ciężkim zapasom, wówczas z pośród wszystkich generałów francuskich jeden Chanzy nie schodził z placu boju, gotów w każdej chwili, gdyby było potrzeba, podjąć walkę na nowo. Śmierć tego dzielnego wojownika zrobiła prawie niepowetowany wyłom w szeregach armii republikańskiej. Przypominamy przy tej sposobności, że Chanzy, przejeżdżając przez Berlin, złożył wizytę swemu niegdyś na polu walki przeciwnikowi, księciu Fryderykowi Karolowi."

Inne dzienniki berlińskie, zamieszczają także sympatyczne artykuły poświęcone pamięci generała Chanzy. *Kreuzztg.* mówi jednak, że nie jest to szkodą dla Niemiec, iż Chanzy nie mógł złożyć dowodów swego uzdolnienia jako mąż stanu.

(Rozmowa z generałem Gallifet).

Sprawozdawca dziennika *Gaulois* ogłasza rozmowę, jaką miał w tych dniach z generałem, na którego teraz, zwłaszcza po zgonie Chanzego, oczy wszystkich we Francyi są zwrócone.

„Nie wiem, czy Gambetta miał inną ambicyę — miał powiedzieć generał Gallifet do sprawozdawcy wspomnionego dziennika — ale najwyższą jego ambicyą była miłość ojczyzny. Nie sądzę, żeby szukał starcia z Niemcami, ale mógł przewidywać zatarg pomiędzy Rossyą i Austryą, popychaną do tego przez Niemcy (?) i chciał być gotów do podjęcia walki w razie, gdyby jej nie mógł uniknąć. Z księciem Walji schodziliśmy się nieraz, ale nie było przy tych spotkaniach mowy o polityce".

Na zapytanie, jaki skutek śmierć Gambetty wywrzeć może na wewnętrzną politykę francuską, odpowiedział Gallifet: „Ja troszczę się tylko o to, kto jest ministrem wojny i wiem tylko tyle, że pod rządem parlamentarnym sam nie chciałbym stać na czele tego wydziału."

Smierć generała Chanzy, zdaniem Gallifeta jest wielką stratą dla Francyi. Miał on zamiar zbliżyć Gambettę z Chanzym, którzy pogodzić się z sobą nie mogli, jakkolwiek obaj byli konserwatystami. Widząc uśmiech na twarzy sprawozdawcy, Gallifet dodał: „Nie śmiej się pan z tego. Powtarzam, że obaj byli konserwatystami i tylko nie mogli się zgodzić na sposób postępowania. Ze stanowiska polityki zagranicznej ubytek Gambetty jest daleko większą stratą niż śmierć Chanzego Niemcy jednak mylą się, jeżeli sądzą, że Gambetta chciał je zaczepiać. Gdyby jednakże Niemcy chciały wystąpić zaczepnie, obaj zmarli mężowie nie byliby im tego ułatwili. Przystępowałem do trumny Gambetty, ażeby mu oddać hołd pośmiertny i aby tam spotkać Alzatczyków, nie mam jednak pretensyi do zostania następcą Gambetty. Najmilsze są dla mnie stosunki z księciem Aumale, ponieważ zna się dobrze na sprawach wojskowych; nie znają jednak księcia ci którzy sądzą, że zdolnym jest do konspiracyi".

Do tych zwierzeń Edmund About dodaje krótką rozmowę, która charakteryzuje generała Gallifet.

— Czy pan jesteś ambitnym? — zapytał go niedawno jeden ze znajomych.

— Do szaleństwa — odpowiedział generał.

— A jakąż jest pańska ambicya?

— Pragnąłbym, żeby kiedyś pomnik mój stanął na jednym z placów strasburskich.

KRONIKA

= Rada szkolna krajowa poleciła uchwałą z dnia 16 b. m. i roku nauczycielom i bibliotekom szkół ludowych książeczkę opracowaną przez J. Czubskiego pod tytułem „Praktyczny sposób nauki spiewu w ochronkach w klasie I, II i III szkół ludowych."

= Stacya telegraficzna. W Kuźnicach obok Zakopanego otwartą została dnia 6 stycznia c. k. stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną dla powszechnego użytku.

— Komitet balu prawników oznajmia nam, że w skład jego wchodzą jako prezes dr. Jan Czaykowski; jako wiceprezesi dr. Marceli Madeyski i Karol Lidl; jako członkowie: hr. Baworowski Józef, Bochyński Julian, hr. Borkowski Kazimierz, Budzynowski Włodzimierz, dr. Dulęba Władysław, dr. Dylewski Jan, dr. Engel Karol, dr. Fedorowicz Adam, Górka Władysław, dr. Gorecki Władysław, dr. Gryziecki Feliks, Głąbiński Stanisław, Heppé Tadeusz, dr Hofmokl Franciszek, Jasiński Aleksander, Jastrzębski Kazimierz, Kopecki Henryk, dr. Kraiński Wincenty, Kraus Stanisław, dr. Krzyżanowski Stanisław, Lewakowski Alfred, Lidl Oskar, Loebl Herman, Lipiński Bronisław, Loewenstein Natan, Łoziński Roman, dr. Madeyski Leon, Madeyski Władysław, Maryański Aleksander, Michel Karol, Niewiadomski Juliusz, Niezabitowski Stanisław, dr. Pajączkowski Józef, Pietruski Zygmunt, Pilatowski Bolesław, Preksel Seweryn, Rieger Władysław, dr. Roszkowski Gustaw, dr Sahanek Adolf, Sawicki Michał, Sawczyński Henryk, Schabel Leopold, Semler Seweryn, dr. Skorupka Leon, Strasser Kornel, Straszyński Jan, dr. Stromenger Karol, dr. Szydłowski Henryk, Terlecki Robert, dr. Till Ernest, Turek Franciszek, Uleniecki Józef, Wanick Karol, Wolski Maryan, Wolter Władysław, Zadurowicz Tadeusz. Bal odbędzie się d. 23 b. m. w sali kasyna miejskiego. Biletów po 3 zł. dostać można od dziś u członków komitetu a 21, 22 i w dniu balu za okazaniem zaproszenia w kancelaryi komitetu (hotel George).

*** Czarna statystyka.** W roku 1882 zdarzyło się we Lwowie wypadków samobójstwa dokonanych 20, usiłowanych 9. Z liczby tej przypada na mężczyzn 17 samobójstw dokonanych, 7 usiłowanych (razem 82·7 prc.), na kobiety dokonanych 3, usiłowanych 2 (razem 17·3 prc.). Jeden tylko wypadek dokonanego i jeden usiłowanego samobójstwa (razem 6·9 prc.) przypada na wyznanie mojżeszowe (obaj mężczyzni), reszta (93·1 prc.) na chrześcian. Powodem samobójstwa była w 5 wypadkach nieszczęśliwa miłość (kobieta tylko jedna), w trzech wypadkach obawa kary, w dwu wypadkach rozwiązłe życie, a po jednym wypadku samobójstwa pociągnęły za sobą choroba nieuleczalna, pijaństwo, wstręt do pracy, brak środków do życia, długi, pojedynek amerykański; w innych wypadkach przyczyna samobójstwa pozostała niewiadoma; Najmłodszy samobójca liczył lat 16 (obawa kary), najstarszy lat 60 (przyczyna niewiadoma obaj mężczyźni). Z kobiet liczyła najmłodsza samobójczyni lat 18 (nieszczęśliwa miłość), najstarsza 55 lat (przyczyna niewiadoma). Niżej lat 20 było wypadków samobójstwa 5 (17.3 prc.); trzynastu samobójców (44·7 prc.) liczyło od 20 do 30 lat, czterech (13·8 proc.) od 30 do 40 lat, dwóch (6·9 procent) od 40 do 50 lat, a wyżej 50 lat liczyło pięciu (17·3 procent). W ośmiu wypadkach (27.5 proc.) śmierć nastąpiła przez otrucie się, w siedmiu wypadkach przez zastrzelenie się, w sześciu przez powieszenie, w pięciu przez utopienie, w trzech przez skoczenie z wysokości. W roku 1882 zdarzyły się dwa wypadki zabójstwa, jedno morderstwo, jedno porzucenie dziecięcia, jedno ciężkie uszkodzenie na ciele. Wypadków pożaru było 13, z tego jeden przypadek podpalenia, w czteru wypadkach (30·7 pr.) powstał ogień wskutek nieostrożności, w innych wypadkach przyczyna pożaru niewiadoma. Zdarzyło się pięć wypadków spadnięcia z wysokości (sami mężczyzni), cztery wypadki zasypania ziemią (4 mężczyzn i 1 kobieta), dwa wypadki uduszenia się (4 mężczyzn), trzy wypadki utonięcia (jeden żyd), pięć wypadków nagłej śmierci (1 mężczyzna, 4 kobiety, wyznania mojż. dwie osoby), jeden wypadek załamania się na lodzie, 1 wypadek poparzenia się naftą, 1 wypadek zawalenia się sufitu, i 1 wypadek uszkodzenia przez machinę.

*** Zapiski policyjne.** Skradziono panu E. B. na dworcu kolei Karola Ludwika skórzaną torbę z rzeczami. — Pani S. M. zgubiła złoty kolczyk z szmaragdem wartości 12 zł. — Złożono w policyi kartę zastawniczą zakładu gal. zastawniczego nr. 26.69.

***** W skutek zmarznięcia** umarła w polu pod Dzurowem, w powiecie śniatyńskim, włościanka Paraska Fedorakowa, a na polach gminy Łopuszanki lechnowej, w powiecie tureckim, włościanin Piotr Boberski. Ofiary obu tych wypadków znajdowały się w stanie nietrzeźwym.

***** Podczas jazdy drezyną** między Sniatynem a Wołczkowcami robotnik kolejowy Stefan Iwanyjczuk w skutek własnej nieostrożności pochwycony korbą za rękaw kożucha uległ złamaniu ręki i oddany został do szpitala w Śniatynie.

***** Pożar** na obszarze dworskim w Derewlanach, w powiecie kamioneckim, zniszczył młocarnię z maszyną, oraz gumna z zapasem zboża i narzędziami rolniczemi. Ogólną stratę obliczono na 17.210, a spalone przedmioty ubezpieczone były na 15.000 zł. Przyczyną pożaru było, jak się zdaje, zatlenie się drewnianych panewek u młocarni w skutek tarcia. — W gminie Wydrne, w powiecie liskim, pogorzało czterech gospodarzy, których nieubezpieczoną stratę oceniono na 3.150 zł. Przyczyna pożaru tego niewiadoma, śledztwo sądowe w toku.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Krakowie utalentowany rzeźbiarz Stanisław Lipiński, w 42 roku życia; w Paryżu znany malarz widoków morskich Geoffroy François Roux, przeżywszy lat 72; w Torquay generał angielski sir Charles Macgregor, jeden z wodzów w ostatniej wojnie afgańskiej, licząc lat 72; w Londynie baronet Henry Meux, właściciel największych w Anglii browarów na Grosvenor-square; na zamku Klösterle w Czechach hr. Oswald Thun, członek Izby panów Rady państwa.

— Powódź nad Renem nareszcie także zaczyna już ustępować. Działy się tam prawdziwie straszne sceny zniszczenia i rozpaczy ludzkiej. *Pfälzer Ztg.* zapewnia, że w bieżącym wieku klęski tego rodzaju nie było w tych rozmiarach w Palatynacie ani gdziekolwiek indziej w Europie. Cały ogromny obszar kraju od Lauterburga aż po Wormacyę był jednem jeziorem, które pochłonęło wiele włości i miasteczek. Mieszkańcy po największej części uszli tylko z życiem, cały swój dobytek zostawiając na pastwę rozpasanego żywiołu. Nawet pola tych nieszczęśliwych żadnej prawie nie będą miały wartości, tak zostały zamulone. Liczbę tych ofiar klęski, pozbawionych żywności, odzieży — wszystkiego, oceniają na 10 tysięcy w samym Palatynacie. — Doniesienia z okolicy Ried wręcz przejmują zgrozą. W miejscach, gdzie chronią się przed powodzią ludzie, z powodu panującej nędzy wybuchły choroby, zwłaszcza zaś ospa. Biedni chorzy leżą na mokrej słomie, bez wszelkiej pomocy. Zdarzyło się kilka wypadków obłąkania; zmarłych nie można chować. Pod Dienheim zastrzelony został pewien człowiek przez straż w chwili, kiedy usiłował przebić groblę celem spowodowania odpływu wody, zaś pod Wallerstätten włościanie zastrzelili żołnierza. U grobli roxheimskiej stoczono formalną bitwę, ponieważ mieszkańcy Lampertsheimu dla salwowania swojego terytoryum od powodzi podtrzymywali odpływ wody na bok i nie pozwolili naprawić przerwanej grobli mieszkańcom Roxheimu, na których strzelali z moździerzy. Odparli tym sposobem pięć ataków tych ostatnich na groblę. Obecnie czuwa tam wojsko.

— W setnym drugim roku życia umarła w tych dniach w Kendal, w Anglii, wdowa po żołnierzu Sara Birkett, która towarzyszyła swojemu mężowi w całej kampanii hiszpańskiej pod Wellingtonem i była raniona w bitwie pod Tuluzą. Nieboszczka była matką czternaściorga dzieci, które po śmierci męża utrzymywała i wychowywała z pracy rąk własnych, piorąc bieliznę oficerów. Aż do końca życia zachowała świeżość umysłu i sił fizycznych.

— Starożytne zabytki. Archeolog angielski Hormuzd Rassam ukończył już poszukiwania swoje w dolinie Eufratu i Tygru, które podjął był przed kilku laty z polecenia muzeum Brytyjskiego, i powrócił do Londynu. Rezultatem tych poszukiwań jest około 12.000 rozmaitych zabytków zamierzchłej przeszłości, jak tablic zapisanych pismem klinowem, fragmentów rzeźb i ornamentacyj i t. p.

— Pożar fabryki w Żyrardowie pod Warszawą mniejsze miał rozmiary, niż pierwotnie się zdawało. Ogień powstał, jak się zdaje, od zaprószenia iskry na poddaszu przez robotników w porze obiadowej. Ratunek przez siły miejscowe był bardzo energiczny. Spaliły się dachy nad dwoma machinami parowemi, oraz poddasze i jedno piętro w budynku przędzalni. Machiny czesalne na piętrze, które ucierpiało od ognia, oraz machiny parowe, po dokonaniu niewielkiej reparacyi, znowu oddane będą do użytku, może już po kilku tygodniach Sam budynek będzie wyrestaurowany w jak najkrótszym czasie, o ile pora zimowa na to pozwoli. Straty stosunkowo są bardzo nieznaczne, gdyż wynoszą najwyżej 40 tysięey rubli, a żaden robotnik miejsca i chleba nie będzie pozbawiony.

— Rozbójnik bośniacki i herszt groźnej bandy Jowo Fandaricz, według depeszy z Serajewa, zastrzelony został przez pewnego włościanina pod Glazinaczem.

— Mordercą sługi pocztowego Steinmana w Wiedniu jest towarzysz i współlokator jego, wyrobnik Zeidler, który już się przyznał przed sędzią śledczym do winy. Usiłował on najprzód otruć Steinmana sinkiem potasu, a kiedy trucizna zawiodła, uderzył leżącego w łóżku po głowie a następnie zadusił. Kwota, którą zrabował zamordowanemu, wynosiła około 15 zł. Dla odwrócenia od siebie wszelkich poszlak Zeidler po dokonanej zbrodni rozbił i wypróżnił także własny kufer.

— Słynny wyścigowiec angielski, ogier *Isonomy* ze stadniny zmarłego niedawno sportsmena p. Gretton, znalazł amatora, który zapłacił zań 9.000 gwinei czyli 94.500 zł. w złocie.

- Panika w kościele. Fatalny był dzień Bożego Narodzenia dla ludności finlandzkiego miasteczka Kumo. W dniu tym o wczesnej godzinie porannej przeszło 2000 osób zgromadzonych było na mszy pasterskiej w kościele farnym, gdy nagle ktoś na cały głos zawołał: „pali się!" Tłum cały rzucił się ku wyjściom i w pierwszej zaraz chwili zaparł sobą drzwi, które na nieszczęście otwierały się na wewnątrz. Opisać niepodobna, co się teraz działo w kościele. Zgiełk, jęki i wołania o pomoc zagłuszały głos rozsądniejszych, którzy, poznawszy, iż alarm był fałszywy, usiłowali uspokoić umysły. Panika była tak straszna i powszechna, że nawet ksiądz odszedł od ołtarza. W szale rozpaczy setki osób zapomocą drabin dostały się na okna i zeskakiwały na cmentarz, przyczem kilka zabiło się na miejscu a wiele pokaleczyło się ciężko. Dłuższy czas upłynął, nim pod naciskiem masy ciał ludzkich, wyważone zostały drzwi z zawias i tłum dostał się na zewnątrz. Naliczono przeszło 200 osób uszkodzonych w ścisku i pod nogami uciekających, a między niemi pięć nieżywych. Pomiędzy ofiarami znajdowały się przeważnie kobiety i dzieci. Sprawcy fałszywego alarmu nie wyśledzono.

Wydawnictwa Akademii.

IV.

(*r*) Dalszy ciąg wydawnictwa *Acta historica* zawiera materyał pierwszorzędnej wagi do poznania stosunków dziejowych wieku XVII, jak na obecne czasy tem większego nabierający znaczenia, że łączy się z osobistością, której pamięć niebawem ma być święconą z okoliczności dwuwiekowej rocznicy najświetniejszego jej czynu. Mamy tu na myśli, jak się łatwo dorozumieć można, źródła wydane do wyświecenia dziejów Sobieskiego. Dotychczas obdarzyła nas Akademia dwiema publikacyami w tym kierunku; jednej dokonał p. Franciszek Kluczycki: *Pisma do wieku i spraw Jana Sobieskiego;* drugiej dr. Kazimierz Waliszewski: *Archiwum spraw zagranicznych francuskie do dziejów Jana III* (dotąd dwa tomy). P. Kluczycki przeprowadza nam przed oczyma Sobieskiego od lat jego pacholęcych aż do r. 1674, t. j. do czasu, kiedy zwycięski hetman z pod Chocimia obrany królem po śmierci Wiśniowieckiego staje na czele Rzeczypospolitej. Materyał ogłoszony, a dostarczyły go przeważnie biblioteki i archiwa polskie, mniejszej jest oczywista, zwłaszcza w początkach swoich, wagi dla dziejów politycznych w szerszem tego słowa znaczeniu, aniżeli dla skreślenia biografii samego króla; z postępem lat jednakże, od kiedy Sobieski postępował w zaszczytach i godnościach i żywy brał udział w sprawach publicznych, znaczenie jego coraz bardziej się wzmaga.

Inny jest charakter źródeł ogłoszonych przez dr. Waliszewskiego. Rozpoczynają się one z tym rokiem, na którym się kończy dotychczasowe wydawnictwo Kluczyckiego, odnoszą się zatem do czasów, kiedy Sobieski piastuje godność królewską, i dobiegają w dotychczasowej publikacyi do r. 1679. Materyał Waliszewskiego jest jednolity, t. j. dostarcza całkowitej korespondencyi urzędowej i dyplomatycznej, jaka się wywiązała z wzajemnego stosunku dworu polskiego i francuskiego, a że stosunek ten bardzo poważnie zaciężył na szali ówczesnych wypadków europejskich, przeto też i znaczenie wydawnictwa dr. Waliszewskiego jest niewątpliwem nietylko już dla dziejów Polski ale i Europy. Wydawca rozporządzał bogatym zasobem pism przechowanych w archiwum francuskiego ministeryum spraw zagranicznych, pomiędzy którémi dwudziesto-dwuletnia korespondencya z czasów Jana III zamyka się w 55 grubych foliantach. Mając przed sobą taki nieprzebrany ogrom, nie mógł oczywista wydawca ogłaszać wszystkiego *in extenso*; należało wynaleźć jakiś sposób ułatwienia i skrócenia rzeczy. O metodę, jaką sobie obrał w tym celu, wiele możnaby się sprzeczać; każe ona badaczowi na wydane źródło spoglądać w części przez pryzmat zapatrywań samego wydawcy i usuwa niekiedy możliwość owego bezpośredniego spostrzeżenia, które jest pierwszym warunkiem badań historycznych. Pomijając jednak tę stronę formalną, niepodobna nie przyznać wydawnictwu należnego znaczenia, wobec tego zwłaszcza, czem mogliśmy rozporządzać dotąd w badaniu dziejów Jana III.

Nie rozporządzaliśmy dotąd bynajmniej materyałem bogatym. Opowiadania O'Connora, dzieło Coyera, ważniejsze już listy Załuskiego nie wiele mogły nam dać wyjaśnień. W ostatnich czasach dopiero publika-

cye Helcla i Theinera uchyliły nieco zasłony, która zakrywała istotne zrozumienie polityki i działalności Sobieskiego. Przedstawialiśmy go sobie dotąd bądźto jako bohatera opromienionego chwałą zwycięztwa wiedeńskiego, bądź to jako słabego i nieudolnego polityka, dającego się powodować żonie, dyplomacyi i poszczególnym w kraju osobistościom; przyzwyczailiśmy się narzekać, że zanadto ulegał wpływowi Kuryi rzymskiej, która go wepchnęła w wir walki przeciw muzułmanom, mimo, że zdrowa polityka co innego nakazywała. Wydawnictwo Waliszewskiego przedstawia nam króla Jana w innej niż dotyczczas postaci, przedstawia go nam na szczęście w świetle dodatniem, rozjaśnia widnokrąg jego działalności, tłómaczy króla z wielu zarzutów, jakie mu dotąd robiono, rzuca światło na wiele kwestyj, których dotąd nie oceniono należycie, jednem słowem rehabilituje Sobieskiego w wielu względach. Nie Seladon to już, co wobec władnącej nad nim żony zapomina że jest królem, owszem to mąż czynu, którego cała historya panowania zdaje się być historyą ciągle powtarzanych usiłowań celem wytworzenia odrębnej, własnej polityki w duchu narodowym, który sprawę powierzonej sobie korony czyni o ile możności sprawą własną, który w zabiegach dla urzeczywistnienia tego celu nie jest tak krótkowidzącym, jak go przedstawiano dotychczas, a że nie zawsze skutki odpowiadały zamysłom, winien temu częstokroć fatalny skład okoliczności, wśród których dane mu było działać. Wobec takiego stanowiska Jana III blednieje znaczenie Maryi Kazimiry, przecenione może przez Helcla, a zarazem przedstawia się w niekorzystniejszem o wiele niż dotąd świetle cała jej polityczna działalność. Sam Sobieski, na którego talent i zasługi blask wiedeńskiego zwycięztwa rzucił pewien cień ujemny, jak się słusznie wyraża wydawca, występuje nareszcie przed nami bez onej legendowej powłoki, która okrywała dotąd jego osobistość i rządy.

Nie występuje jednak tak przejrzyście, jak tego potrzeba do wszechstronnego zrozumienia jego działalności. Materyał Waliszewskiego jest bowiem jednostronny i wymaga koniecznego uzupełnienia, t. j. zbadania innych archiwów państwowych, zwłaszcza zaś wiedeńskiego, ażeby nareszcie postawić nam przed oczyma jasny i dokładny obraz rządów Jana III.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Komitet chowu koni.

(=) Komitet doradczy dla spraw chowu koni odbył dnia 10 października z. r. pod przewodnictwem JE. Pana Namiestnika hr. Alfreda Potockiego ósme z kolei posiedzenie, w którem wzięli udział jako głosujący pp. Atanazy Benoe, Juliusz Bielski, Skarbek-Borowski, bar. Adam Heydel i hr. Logothetti, c. k. pułkownik, komendant stacyi stadników rządowych w Drohowyżu. Obecny był naradom p. Karol Michel, c. k. starosta, a prowadził protokół obrad dr. Michał Moysa-Rosochacki, c. k. praktykant Namiestnictwa.

Przystępując do porządku dziennego komitet uchwala:

I. Zwinąć stacyę ogierów w Grybowie z powodu, że okolica nie pielęgnuje chowu koni, a natomiast utworzyć stacyę w Nieświ. Uchwała ta ma wejść w życie od r. 1883.

II. Zwinąć stacyę ogierów w Wolicy, a utworzyć w Radłowie, gdzie potrzeba takiej stacyi z powodu podnoszącego się w okolicy chowu koni czuć się daje.

III. Utworzyć całkiem nową stacyę w Grębowie. Utworzenie tej stacyi p. Józef Skarbek-Borowski popierał ze względu na okoliczność, iż włościanie okoliczni mają znakomity chów koni; hr. Logothetti nie miał nic do zarzucenia przeciw utworzeniu tej nowej stacyi, wyraził wszakże obawę, że dla braku personalu projekt nie uzyska zatwierdzenia.

IV. Przejść do porządku dziennego nad prośbą wydziału powiatowego Myślenickiego o utworzenie stacyi w Rudniku, z powodu, iż okolica tamtejsza jest ubogą i nie chowa koni.

V. Przejść do porządku dziennego nad prośbą towarzystwa gospodarskiego kołomyjskiego o utworzenie nowych stacyj ogierów w Gwoździcu i w Korszowie, a względnie w Ottynii, a to w uwzględnieniu opinii c. k. komendy zakładu stadników w Drohowyżu, iż w pobliżu żądanych stacyj znajdują się stacye w Śniatynie, Obertynie i Kołomyi.

VI. Komitet przyjmuje do wiadomości protest wydziału Rady powiatowej Kolbuszowskiej, wniesiony na samą nieuzasadnioną zresztą pogłoskę o zniesieniu dotychczasowej stacyi w Dzikowcu czyli Wildenthal.

VII. Komitet przyjmuje bez dyskusyi proponowane przez wys. c. k. Ministerstwo rolnictwa zmiany postanowień kontraktu oddania w najem stadników rządowych.

VIII. Hr. Logothetti, w skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa zapytuje, czy można oddać do użytku w Galicyi cztery ogiery wyłączone z Czech, z powodu swej lekkości dla tamtejszo-krajowego chowu. Ogiery te są: *Kluk*, *Cephyses*, *Jakob* i *Pelikan*.

Bar. Heydel sprzeciwia się temu z powodu, że pierwsze dwa ogiery są tylko półkrwi i że konie takiej jakości znajdują się w kraju z pewnością, drugie zaś dwa z wymienionych ogierów wprawdzie są pełnej krwi, ale nie są do przyjęcia, gdyż okazują brak „*performance*“.

P. Bielski wyraża takie same zdanie z dodatkiem, że wspomnione ogiery przy lekkości swej budowy są tem niebezpieczniejsze, iż są rasy angielskiej.

P. Borowski popiera zapatrywania obydwu poprzednich członków komitetu i jest zasadniczo przeciwnym. przyjmowaniu rozpłodników wybrakowanych z powodu nieużyteczności w innych krajach, nie może zaś być za wysłaniem delegatów celem oglądnięcia pomienionych ogierów, gdyż to byłoby zbyt kosztowną rzeczą.

Komitet uchwala odmówić przyjęcia powyższej propozycyi, podając za przyczynę tę okoliczność, że jeżeli te rozpłodniki są za lekkie dla Czech, to mają tę samą wadę i dla Galicyi.

IX. Komenda stacyi stadników rządowych w Drohowyżu przedkłada wykaz wydatków z r. 1880, 1881 i 1882.

Nawiązując do tego wykazu p. Borowski stawia wniosek, ażeby z końcem roku 1882 sporządzono i ogłoszono wykaz urzędowy wydatków, poczynionych dotychczas na cele zakupna ogierów. Wniosek ten przyjęto.

X. Komendant zakładu stadników w Drohowyżu podaje w skutek reskryptu Ministerstwa rolnictwa do wiadomości komitetu, że *Hugo Telepy* jeszcze pozostaje przez rok, że *Humor* został wybrakowany; dalej, że nadesłane z Radowiec ogiery, w liczbie 12, są obecnie wszystkie zdrowe. Komitet uchwala prosić wys. Ministerstwo o zarządzenie wybrakowania *Hugo Telepy*.

XI. Komitet bierze do wiadomości, że Ministerstwo rolnictwa nie może udzielić dalszej dotacyi 10.000 zł. w ciągu roku 1882, że jednak w razie nadarzającej się sposobności, należy umówić się z sprzedawcami, ażeby poczekali na wypłatę aż do r. 1882 z kredytu na ten rok przypadającego.

XII. Hr. Logothetti podaje do wiadomości komitetu, iż *Kluk* zachorował i zginął, również *Dzień dobry*, że *Dahomet III* został skastrowany i będzie sprzedany, a w końcu, że hr. Graevenitz zakupił cztery ogiery u p. Stojowskiego i u hr. Mycielskiego.

XIII. Dalej uwiadamia hr. Logothetti komitet o wybrakowaniu trzech ogierów *Young England*, *Tom* i *Urwisz*. W ciągu dyskusyi p. Bielski wyraża zadowolenie, że brakuje się bezwzględnie złe ogiery, zwraca jednak uwagę na okoliczność, iż nie powinno się to dziać bez wiadomości komitetu.

Gdy pan komendant stacyi stadników motywuje potrzebę brakowania uwagą, że „potrzeba wybrakować trzy ogiery z powodu, że przybyły trzy nowe ogiery“, przeto komitet remonstruje przeciw podobnej zasadzie, która nie powinna mieć miejsca, gdyż jest jeszcze w kraju wiele powiatów, gdzie nie ma ani jednej stacyi ogierów. Komitet jest za brakowaniem ale tylko ogierów bezwzględnie złych.

XIV. Komitet postanawia, na co się i hr. Logothetti zgadza, aby do stacyi w Wesołowie przeznaczono cztery ogiery innej krwi.

XV. Pan Bielski przedkłada sprawozdanie z czynności brakowania ogierów, w d. 18 lipca. Sprawozdanie poleca wybrakowanie następujących 11 ogierów: 1. *Misko*, 2. *Ferokhan*, 3. *Sherry* Nr. 83. 4. *Manfred*, 5. *Saglovi*, 6. *Bayard*, 7. *Sepl* Nr. 440, 8. *Dahomet* III. Nr. 87, 9. *Czartowus*, 10. *Lismor* Nr. 101, 11. *Humor*, (ostatniego tylko warunkowo). Sprawozdanie podnosi, iż p. p. delegaci znaleźli wszystkie ogiery dobrze utrzymane, z wyjątkiem *Huga Telepy*. Na dalsze sprawozdanie p. p. delegatów komitet przychyla się do ich zapatrywania, że szkodliwymi są na reproduktorów: *Dalabi* i *Pajac*. Co do ogiera *Huga Telepy* uchwala komitet na wniosek p. Borowskiego udać się do Ministerstwa z wnioskiem o jego wybrakowanie. Ogiery *Cheef* i *Clifden* zostały uznane wprawdzie jako nieszkodliwe, ale też jako nieużyteczne.

Sprawozdanie wyraża się z uznaniem o świetnym stanie, w jakim p. p. delegaci znaleźli ogiera *Hayd*.

Na wniosek p. sprawozdawcy komitet uchwala ująć po jednym ogierze ze stacyi w Stanisławowie i w Tarnopolu z powodu, że tamże przyprowadzono za mało klaczy.

Komitet przyjmuje do wiadomości sprawozdanie o czynności brakowania ogierów w Olchowcu w dniu 18 lipca, między wybrakowanemi znajdował się „*Hilarius*“, zakupiony dla Galicyi przez hr. Graevenitza.

XVI. P. Borowski stawia wniosek, aby komitet powziął uchwałę, iż bez oficyalnego porozumienia się z komitetem nie powinno się wysyłać ogierów z Radowiec do Galicyi.

P. Borowski w swem sprawozdaniu podaje do wiadomości komitetu zakupno ogiera „*Medic*“ w Tarnopolu dnia 18 września, tudzież ogiera *Firt* od p. Garapicha.

XVII. P. Benoe odczytuje sprawozdanie o dziale koni na wystawie przemyskiej. Na wniosek p. Borowskiego komitet uchwala wydrukować w „*Gazecie Lwowskiej*“ to sprawozdanie (już się stało — *Red.*) i w tłumaczeniu przedłożyć je Ministerstwu rolnictwa.

XVIII. Komitet przyjmuje do wiadomości sprawozdanie p. Bielskiego o zakupnie w dniu 13 września w Tuligłowach trzech ogierów za sumę 3.000 złr.

XIX. Br. Heydel stawia następujący wniosek: Zakupno ogierów dla rządu na jarmarkach wiosennych nie będzie mieć miejsca, natomiast zakupna jesienne w miejscach, w których się dawniej odbywały, i w przyszłości przeprowadzane będą.

Po otwarciu dyskusyi nad tym wnioskiem p. Borowski wypowiada zapatrywanie, iż nie należy znosić zupełnie wiosennego zakupna, gdyż niejeden hodowca inaczej musiałby konia aż do jesieni t. j. o pół roku dłużej trzymać. Najlepiej więc byłoby zatrzymując wiosenne zakupna, uzyskać pozwolenie, ażeby się odbywały także w jesieni, a dopiero w razie, gdyby to się okazało niemożliwem, oświadczyć się za zakupnem jesiennem a przeciw wiosennemu.

P. Bielski wnosi odroczenie wniosku br. Heydla, na co tenże przystaje.

Komitet wobec tego uchwala wystosować zapytanie do Ministerstwa rolnictwa, czy przystałoby na zaprowadzenie zakupna w terminach jesiennych z zachowaniem dotychczasowych wiosennych, przedstawiając, że w wschodniej części kraju te ostatnie są niepraktyczne.

XX. J. E. pan Przewodniczący podnosi prośbę hr. Baworowskiego z Kołtowa, który prosi o *roadstera*. Na wniosek p. Borowskiego, komitet uchwala prosić Ministerstwo o zakupno *roadstera*.

XXI. Komitet przeznacza do czynności przydzielania ogierów na stacye jako swoich delegatów do Drohowyża, br. Heydla i Bielskiego, a do Olchowca pp. Augusta Stojowskiego i Benoego.

XXII Hr. Logothetti oświadcza gotowość zakładu stadników w Drohowyżu do dania na wyżywienie, bez wynagrodzenia, jednego ogiera do szkoły Dublańskiej.

XXIII. Komitet uchwala zapytać pana Ministra rolnictwa, czy i kiedy przyjdzie do skutku stacya follblutów w Drohowyżu.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Wiedeń, 9go stycznia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) **Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 2.437 sztuk wołów, między temi 486 galicyjskich, 1.552 węgierskich, 399 niemieckich. Ogólny przypęd był o 534 sztuk mniejszy, niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był ożywiony, ceny podniosły się o 1 zł. 75 ct. Wszystko sprzedano. Płacono za woły galicyjskie po 54 do 60 zł., za węgierskie 52—60 zł., towar najlepszy po 61 do 64 zł., za niemieckie po 54 do 64 zł., krowy po 52 do 58 zł., za buhaje po 48—52 zł. od 100 kilo martwej wagi.**

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przybędzie d. 15 b. m. z Budapesztu do Wiednia i będzie nazajutrz udzielał posłuchań.

Organa staroczeskiego stronnictwa, donosząc o telegramach przesłanych przez Młodoczechów na ręce prezydenta Izby francuskiej z okazyi zgonu Gambetty, protestują uroczyście przeciw zarzutowi, jakoby ogół czeski solidaryzował się z demonstracyjną i antiniemiecką tendencyą tych telegramów. *Politik* oświadcza, że Czesi niejednokrotnie dowiedli, iż nie są bynajmniej przeciwnikami austryacko-niemieckiego przymierza i że nie myślą o urzeczywistnieniu pansłowiańskich mrzonek, które zawróciły głowę chyba kilku warchołom pragnącym bądź co bądź odegrać jakąś rolę. W tym samym duchu przemawia *Pokrok*, oskarżając przytem młodoczeskie *Narodni Listy*, że nietaktownem i nieoględnem postępowaniem kompromitują i szkodzą całemu narodowi czeskiemu. *Prag. Abendpost* zwraca uwagę że sprawa telegramów młodoczeskich jest bez żadnego politycznego znaczenia i wyraża przekonanie, iż ani przywódców narodu czeskiego, ani deputowanych czeskich, najmniej zaś narodu czeskiego nie można czynić odpowiedzialnym za wystąpienie *Narodnich Listów*, które zresztą same oświadczają, że prowadzą politykę na własną rękę, nie oglądając się wcale na opinię decydujących czynników narodu czeskiego.

Dnia 7 b. m. odbyło się w Pradze zgromadzenie niemiecko-czeskich deputowanych do Rady państwa i sejmu w celu ustanowienia organizacyi przedwyborczej na wypadek rozwiązania tych ciał prawodawczych. Wypracowane w tym celu statuta zostały zatwierdzone i poczynione kroki w celu ukonstytuowania komitetu centralnego.

W tych dniach zbierze się w Pradze pod przewodnictwem namiestnika barona Krausa ankieta w sprawie czeskiego wydziału medycznego, w której wezmą także udział profesorowie uniwersytetu niemieckiego.

Fremdenblatt konstatuje, że zamach zecera Rigottieri, który dał kilka strzałów do okien pałacu austryackiej ambasady przy Watykanie, wzburzył niesłychanie opinię publiczną we Włoszech. Organa stronnictw monarchicznych wszystkich odcieni piętnują w słowach dosadnych ten postępek i domagają się jak najsurowszej interwencyi władz. Niedopuszczenie odsłonięcia biustu Oberdanka w demokratycznem stowarzyszeniu uniwersyteckiem — pisze dalej organ wiedeński — i aresztowanie trzech studentów uważanych za głównych sprawców tego skandalu, dowodzą poniekąd, że rząd włoski nie lekceważy znaczenia ruchu antiaustryackiego. Dzienniki słusznie potępiają ten ruch. Między innemi słuszną czyni uwagę *Opinione*, że zamach Valerianiego i strzały rewolwerowe Rigottierego są objawami chorobliwego stanu, wytworzonego przez naganną pobłażliwość, jaką od lat kilku okazywano dla żywiołów przewrotu. Nie wystarcza ukarać przykładnie tę lub ową ofiarę szalonych utopij, owszem potrzeba zmusić do uszanowania godności narodowej tych wszystkich, którzy z wiedzą lub bezwiednie popychają tych nieszczęśliwych do czynów szalonych. *Opinione* wzywa wreszcie wszystkich dobrze myślących obywateli, aby pracowali nad usunięciem symptomatów tej brzydkiej choroby moralnej i politycznej, która, gdyby nie została rychło pokonaną, mogłaby zdyskredytować Włochy w oczach całego świata cywilizowanego.

Rząd holenderski przedłożył Izbie projekt ustawy zmieniającej podział okręgów wyborczych. Według tego projektu każdy okręg wybierać będzie jednego deputowanego, z wyjątkiem pięciu wielkich miast, które wybierają po kilku reprezentantów.

Figaro paryski donosi, że były prezes gabinetu Juljusz Ferry, prezes Izby Brisson i przywódca radykalistów Clemenceau zawarli z sobą przymierze i tworzyć mają tryumwirat w celu ochrony republiki. Pragną oni doprowadzić gabinet Duclerca do powolnego rozkładu i zagarnąć władzę, wypowiadając stanowczą walkę gambettystom. Dziennik wspomniany dodaje, że prezydent Grévy zgadza się na wszystkie te projekta, byleby tylko pozostawiono go w spokoju. Sama szczegółowość i kategoryczność tego doniesienia każe już powątpiewać o jego autentyczności.

Zwłoki generała Chanzy będą złożone do grobu w Châlons-sur-Marne. Pogrzeb odbędzie się kosztem państwa. Minister wojny proponował pochowanie zmarłego generała w Domu Inwalidów, rodzina jednak zażądała złożenia jego szczątków w grobie familijnym.

Nord zapewnia, że generał Chanzy był przeznaczony na generalnego wodza armii francuskiej na wypadek ogólnej mobilizacyi.

Leon Say, jak donoszą ostatnie telegramy, przyszedł już do zdrowia.

Podług *Timesa* nota Granvilla w sprawie egipskiej nie została jeszcze przedłożona mocarstwom. Będzie ona najpierw wręczoną Porcie, a później innym mocarstwom równocześnie.

Przywołany do Hawarden lekarz Clarke oświadczył, że Gladstone jest chory w skutek zbyt natężonej pracy i potrzebuje spokoju; z tego powodu Gladstone zaniechał podróży do Midlothian, gdzie miał zamiar przedstawić się wyborcom.

Freemans Journal oświadcza, że upoważniony jest do kategorycznego zaprzeczenia doniesieniom *Standarda*, iż w sprawie mianowania angielskiego ministra-rezydenta w Watykanie kardynał arcybiskup Dublinu prowadzi układy z kardynałem Jacobinim.

Telegram z Capstadtu z daty piątkowej donosi, że król Cetewayo przybył do tego miasta i odjechał wkrótce do swego kraju.

Król Humbert zasłabł lekko od dni kilku, w skutek czego objad galowy dyplomatyczny, który miał odbyć się przedwczoraj, został odłożony na dzień jutrzejszy.

Z powodu manifestacyj anti-austryackich we Włoszech dziennik *Diritto* pisze: „Opinia publiczna potępiła stanowczo smutne wypadki zaszłe w dniach ostatnich. Mamy nadzieję, że zajścia te nie powtórzą się więcej, w przeciwnym razie rząd musiałby sprawić się z niemi energicznie i krótko. Gabinet nie lęka się zarzutu, że nie jest liberalnym Ministerstwo nie może się wahać tam, gdzie godność, dobre imię, oraz najżywotniejsze i najcenniejsze interesa Włoch są zagrożone. Nie można na to pozwolić, ażeby na ulicach miast stwarzano trudności dla państwa, żeby kompromitowano stosunek Włoch do sąsiedniego mocarstwa, podkopywano podstawy przyjaźni i wciągano Włochy w awanturę. Nieszczęściem to jest dla każdego kraju, jeżeli da nad sobą zapanować żywiołom ulicznym. Rząd stanie się prawdziwie popularnym i pozyska prawo do wdzięczności narodu. jeżeli przyrzeczeń danych w *Gazzetta Uffiziale* stanowczo dotrzyma".

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 9 stycznia. *Norddeutsche Allgemeine Ztg.* podnosi artykuł organu Grévy'ego *Paix*, który mówi, że Francya ani sobie życzy, ani boi się wojny. *Nordd. All. Ztg.* zgadza się na to zapatrywanie i dodaje, że Francya tym sposobem znajduje się w takiej samej sytuacyi jak Niemcy i jak każde inne mocarstwo, świadome swojej odpowiedzialności. Mniej pokojowe są artykuły *Siecla*, organu Brissona, który występuje teraz jako mąż odwetu. Brisson nie chce wprawdzie czynić wojny odwetowej wyłącznym celem swojej polityki, ale jest ona zawsze jednym z celów. Będziemy czekać — mówi *Nordd. Ztg.* — a jeśli Brisson znajdzie się kiedy w położeniu, któreby mu umożliwiło praktyczne dążenie do tych celów, nie będzie to niespodzianką dla Niemiec.

Paryż, 9 stycznia. Izba zbiera się jutro. Wybór prezydyum będzie zapewne odroczony, gdyż wielu posłów jeszcze nie przybyło.

Ojciec Gambetty nie chce odstąpić od żądania, aby zwłoki jego syna przewiezione zostały do Nicei.

W Chalons odbył się pogrzeb gen. Chanzy. W orszaku pogrzebowym znajdowali się zastępca Grévyego, ambasador rossyjski, minister wojny, minister sprawiedliwości, 18 komendantów korpusów, 16 generałów dywizyi, 22 brygadyerów i wielu oficerów niższych stopni. Defilada trwała godzinę wśród wielkiego natłoku publiczności.

W Lugdunie rozpoczął się proces anarchistów. Oskarżeni wypierają się udziału w sprzysiężeniu, zaprzeczają, jakoby byli sprawcami zamachu w restauracyi teatralnej, przyznają jednak, że poświęcali się propagandzie socyalistycznej. Ks. Krapotkin nie był jeszcze przesłuchiwany.

Madryt, 9 stycznia. Sagasta podjął się złożenia nowego gabinetu. Nowy gabinet będzie miał tę samą barwę polityczną, co poprzedni.

Wiedeń, 9 stycznia *Wiener Ztg.* ogłasza że Najj. Pan nadał ks. arcybiskupowi salzburskiemu Ederowi godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Londyn, 9 stycznia. Niedyspozycya Gladstona jest bez znaczenia, cierpi on tylko na bezsenność.

Rzym, 9 stycznia. Dziennik urzędowy ogłasza że sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych baron Blanc na własne żądanie otrzymał demisyę.

Madryt, 9 stycznia. Utworzenie gabinetu pod prezydencyą Sagasty z Martinezem Campos jako ministrem wojny i Pelayo Cuesta jako ministrem spraw zagranicznych niepowiodło się. Przesilenie gabinetowe trwa dalej.

Rzym, 9 stycznia. Według dziennika *Stampa* rozprawa ostateczna Valerianiego przed sądem policyi poprawczej odbędzie się dnia 22 b. m.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 stycznia 1883, godzina 1 min. 50. Losy kredytowe 171·25, Węg. akcye kredyt. 275·50, Akcye anglo-austr. 115·—, Akcye banku Union 112·25, Akcye kolei Karola Ludwika 295·75, Akcye kolei północnej 273·50, Akcye kolei południowej 136·—, Akcye kolei Alföld. 167·—. Akcye kolei Elżbiety 209·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 167·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 159·—, Wiedeńskie losy 122·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 94·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97·25, Losy regulacyi Cisy 109·80, Losy tureckie 25·20, Węgierska renta 118·30, Akcye banku związkowego 106·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·17·—, Węgierskie losy 114·25, Marka niemiecka —.—, Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 8 stycznia 1883, godzina 5 min. 40. Akcye kredytowe 285·80, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 296·—, Południowa —·—, Renta papierowa 76·90, Galicyjskie listy zastawne 101·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 102·50, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·49·—, Rubel pap. —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 9 stycznia 1883, godzina 10, min. 45. Akcye kredytowe 284·30, Anglo-Austr. 114·25. Unionbank 111·25, Kolej Karola Ludw. 295·—, Południowa 135·75, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·48·— Rubel papierowy 1·17¼ Usposobienie bardzo mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 8 stycznia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 9·75 od 10·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł.. kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·25 do 31·50 zł. Buda-Peszt: Przenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.54 do 9·57 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·—. do 13·37 zł. Berlin: Pszenica żółta)(maj—czerwiec) 181·75 m, żyto —·— m., spiritus 51·—, olej rzepakowy 65·75 m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 57·75 fr., olej rzepakowy 84·75 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica —·— żyto —·—, owies — —, spiritus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 9 stycznia 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 738.6mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy — 4.1°C. Psychrometr wilgotny — 4.8°C. Prężność pary 2.8mm. Wilgoć 84%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW3 Ozon 9.

Temperatura powietrza — 3.3°R.
Barometr opada.
Stan barometru nad poziom morza 765.4mm.

Przyjechali do Lwowa
dnia 9 stycznia 1883 r.

Hotel George'a

Pp. T. Kownacki ze Świtażowa. W. Podlewski z Czernicy. S. Augustynowicz z Szeptyc. Dr. E. Weisstein z Czeniowiec.

Hotel Angielski

Pp. H. Wojakowski z Bałuczyna. E. Piasecki z Kryniczek. F. Felket z Krynicy.

Hotel Langa.

Pp. W. Roeńik z Manheimu. D. Tanenbaum z Wiednia Dr. Goldhaber z Brodów. B. Gross ze Złoczowa.

Hotel Warszawski.

Pp. W. Tęczarowski z Rajskiego. A. Heyzmann ze Złoczowa

Hotel Lazarusa.

Pp. I Krowicki z Brzeżan, K. Joscht z Wiednia. M. Berlion z Czerniowiec. S. König z Czerniowiac. E. Beress z Podwołoczysk.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. A. Cielecki do Porchowa. B. Komarnicki do Pobocza K. Wiśniewski do Dobran. M. Majeranowski do Krakowa. O. Schnell do Firlejówki.

Pociągi kolejowe

Odchodzą ze Lwowa.
(podług zegaru lwowskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min 50 przepółnocą pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 53 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca w Podzamczu, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 52 po południu i o godz. 11 min. 1 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 5 min. 45 pociąg omnibusowy.

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 10 po południu i o godz. 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min 30 po południu i o godz. 10 min. 33 wieczór pociąg mięszany.

Przychodzą do Lwowa.
(podług zegaru lwowskiego).

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 4 min. 5 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany;

Z Podwołoczysk: na dworzec w Podzamczu o godz. 10 min. 20 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min. 13 rano i o godz. 3 min 39 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski, o godz 10 min 32 wieczór pociąg pospieszny; o godz. 3 min 50 rano i o godz 4 min. 12 po południu pociąg mięszany.

Ze Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy; wieczór o godz. 8 min. 20 pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 40 rano pociąg pospieszny; o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy; o godz. 11 min. 20 przed południem mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 8 stycznia 1883.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.k.	295	—	298	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	165	50	168	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	2 8	—	303	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	40	99	40
„ „ „ 4 pr. w. a.	89	50	91	--
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	40	99	40
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	87	—	88	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100	80	101	80
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100	50	101	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	100	50	102	50
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	93		94	50
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr, los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	97	20	98	40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100	75	102	—
5. Losy miasta Krakowa	18	75	20	75
„ Stanisławowa	23	50	25	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	54	5	64
Dukat cesarski	5	57	5	67
Napoleondor	9	43	9	55
Półimperyał	9	74	9	84
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	16	1	18
100 marek niemieckich	58	20	59	—
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 4 stycznia 1883

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	76.80	76.95
luty-sierpień	76.80	76.95
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	77.40	77.60
kwiecień-październik	77.40	77.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. m.k. 4pr.	118.50	119.50
„ „ 1860 po 500 zł. w.a. 5 pr.	129.75	130.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	136.50	137.25
„ „ 1864 po 100 zł.	167.—	167.75
„ „ 1864 po 50 zł.	166.—	167.—
Renty Com. po 42 lir austr.	—.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	144.—	—.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5% z r. 1881	91.60	91.75
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	95.80	95.95
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	106.—	107.—
Bukowiny	96.50	97.50
Galicyi	97.30	97.80
Niższej Austryi	105.—	106.50
Siedmiogrodu	98.25	98.75
Węgier	97.50	98.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.—	116.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	284.10	284.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	840.—	850.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	833.—	835.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	576.—	578.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	208.50	209.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2714.—	2718.—
Kol Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	295.50	296.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr	166.50	167.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	332.75	333.75
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	136.—	136.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	158.50	159 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	98.90	99.15
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.—	99.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	101.50	102.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.50	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.—	90.50
„ „ „ „ po 5 proct.	97.75	98.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97.75	98.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.25	101.50
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	102.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	101.45	101.65
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.50	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.—	94.50
Tow. kol żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.—	94.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.40	105.80
„ „ po 100 zł. w. a.	104.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.80	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr 5 proc. w srebrze z r. 1865	92.50	93.—
z r. 1867	99.70	100 —
z r. 1868	95.—	95.50
z r. 1872	93.75	94.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	92.50	92.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	170.50	171.50
Clarego po 40 zł. m. k.	37.75	38.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108.25	108.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	39.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.50	37.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	53.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.25	47.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.25	25.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.—	127.50
„ „ po 50. zł. w. a.	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	27.—	27.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	36.—	36.50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.40	119.75
Paryż za 100 fr.	47.32.50	47.37.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
„ pełnej wagi	5.63.—	5.64.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.48.—	9.49.—
Rossyjski imperyał	9.75.—	9.77.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 8 stycznia 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	77	—
„ „ „ w srebrze	77	80
Renta w złocie	95	95
5% austr. renta marcowa	91	70
Akcye banku wiedeńskiego	834	—
„ „ kredytowego	286	20
Londyn	119	30
Srebro	—	—
Napoleondor	9	48
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	55

Konkursa.

146. (140 2—3)

Konkurs na posadę ekspedyenta pocztowego w Czerlanach (powiat Gródek) za kontraktem służbowym i kaucyą 300 zł.

Roczne pobory płaca 300 zł. i ryczałt kancelaryjny 80 zł.

Podania należy wnieść do czterech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie

Lwów, 3 stycznia 1883.

Kuratele.

L. 10908. (8660 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż Wojciech Blocho z Radgoszczy uznanym został marnotrawcą, za kuratora dodano mu Jana Mendysa.

Dąbrowa, dnia 19 grudnia 1882.

L. 6899. (8695 3—3)

Ogłasza się, że Regina z Hyśków Łukasikowa z Wrząsowic (powiat Wielicki) uznaną została jako marnotrawczyni, kuratorem jest Jan Hyśko z Wrząsowic.

Podgórze, 18 stycznia 1882.

L. 3512. (8697 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że na podstawie uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z 25 kwietnia 1882 l. 4975 opieka nad małoletnim Michałem Łomnickim z Nałuża została przedłużoną na czas dłuższy i nieoznaczony.

Trembowla, 20 maja 1882

L. 4899. (160)

Teodor Dąbrowski, z Biliny uznany za marnotrawcę. Kuratorem Michał Dąbrowski z Biliny ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy

Łąka, dnia 17 grudnia 1882.

Wyroki prasowe.

L. 26011. (8461)

C. k. sąd krajowy karny w Krakowie na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa w myśl §. 493 pk. orzekł.

1) Ze broszura pod tytułem „O zmowie" (Streijku grewie) przemowienie Kaź Sosnowskiego w Stowarzyszeniu wzajemnej pomocy robotników w Paryżu dnia 3 czerwca 1882. „Paryż nakładem Stowarzyszenia „Lud polski 1882" zawiera w sobie istotę czynu występku z §. 302 kk.

2) Ze dalsze rozpowszechnianie tej broszury zostaje zabronionem.

Kraków, d. 12 grudnia 1882

L. 25496. (8270)

C. k. sąd krajowy karny w Krakowie na mocy uchwały c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z d. 28 listopada 1882 l. 20056 podaje do wiadomości, że:

1) Artykuł wstępny Gazety Krakowskiej l. 187 z d. 9 listopada 1882 pod napisem „wydatki miejscowe" mieści w sobie znamiona występku z §§ 300 i 492 uk.

2) zarządzoną konfiskatę l 187 rzeczonego czasopisma się zatwierdza.

3) dalszego rozpowszechnienia tego artykułu wzbrania się i zarządza się ogłoszenie tego zakazu w myśl §. 36 ust. pras. wreszcie:

4) w myśl §. 37 ust. pras. zarządza się zniszczenie skonfiskowanych egzemplarzy tego czasopisma.

Kraków, d. 3 grudnia 1882.

(8630)

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7. December 1882, Z. 21202, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Das Land der Freiheit Ein Zukunftsbild in schlichter Erzählungsform, verfaßt von Ferdinand Amersin Graz 1874, Commissionsverlag Leykam - Josefsthal nach den §§ 65 a und b, 122 a, b, 302 305 und 303 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 December 1882, Z. 21224, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Kobold" Nr. 23 vom 3 December 1882 wegen des Artikels „Vertrauliche Anfrage an den Kriegsminister" nach § 491 St. G und Art. V des Gesetzes von 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 December 1882, Z. 5349 Stf., die Weiterverbreitung der „Reichenberger Zeitung" Nr. 282 vom 1 December 1882 wegen des Artikels „Eingesendet Offene Beschwerde" nach § 300 St G. verboten

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 December 1882, Z. 10124, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Plzenske Listy" Nr 97 vom 3 December 1882 wegen der Artikel „Milym krajanum na rozhrani a obvodu ceskeho ostrova stribrskeho" und „Zurivy boj protif Cechum" nach § 302 St. G. verboten.

(8654)

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 6, 7 und 9 December 1882, Z. 33929, 34243 und 34244, die Weiterverbreitung der Nr. 43 der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" vom 19 October 1882 wegen des Artikels „Avis an die Abonnenten und Correspondenten des „Socialdemokrat" nach § 300 St. G., wegen des Artikels „Katedersocialistische Weisheit" nach § 305 St. G., dann wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach § 310 St. G., der Nr. 44 vom 26 October 1882 wegen der Artikel „Avis an die Abonnenten und Correspondenten des „Socialdemokrat" und „Aus Nordböhmen" nach § 300 St. G., wegen der Artikel „Auf falscher Fährte", „Oesterreichischer Arbeitertag in Brünn" und „Frankreich" nach § 305 St. G., endlich wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach § 310 St G., ferner der Nr. 45 derselben Zeitschrift vom 2 November 1882 wegen der Artikel „Avis an die Abonnenten und Correspondenten des „Socialdemokrat" und „Bei dem Wiener Raubmordattentate" nach § 300 St. G., wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach § 310 St. G., wegen des Artikels „Italien" nach § 122 a St. G., dann wegen des Artikels „Serbien" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 December 1882, Z. 34010, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freiheit" ddo. Exter, Sonnabend 14 October 1882 wegen des Artikels „Der Zweck heiligt die Mittel" nach den §§ 305, 59 c und 63 St G., wegen des Artikels „Der Hunger und die Revolution" nach den §§ 305, 302 und 122 b St. G., wegen des Artikels „Volksstaat oder Anarchie" nach § 305 St. G, endlich wegen der Artikel „Deutschland" „Schweiz" und „Dänemark" nach § 305 St. G verboten.

Das k. k Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3 December 1882, Z. 33752, die Weiterverbreitung der in Zürich erscheinenden Zeitschrift „Der Socialdemokrat" Nr. 46 vom 9 November 1882 wegen des Artikels „Avis an die Abonnenten und Correspondenten des „Socialdemokrat" nach § 300 St. G., dann wegen des Aufrufes „Parteigenossen!" nach § 310 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7 December 1882, Z 34154, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Volne slovo" Nr. 23 vom 3 December 1882 wegen des Artikels „Pan Pobuda a Sulferein" nach den §§ 300, 491 und 493 St. G. und nach Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5 Dezember 1882, Z. 8925 Stf, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Teplitz-Schönauer Anzeiger" Nr. 89 vom 23 November 1882 wegen der Gedichte „Der Heiland von Ellischau" und „Lienbacher" nach § 300 St. G., dann wegen der Gedichte „Provokace" und „Tschechisches Nachtwächtercorps der „Narodni Listy" nach § 302 St. G. verboten.

(10)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der periodischen Druckschrift „Telephon", Wochenblatt für das gesammte Volk, Sonntag, den 24 December 1882, Nr 7, enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift „Weihnachtsfeier von Arnold Träger" in der Stelle von „den die Götzen auf den Thronen" bis „geträumte Himmelsfreuden" das Verbrechen nach § 65 a St. G. und im ganzen Umfange die Vergehen nach den §§ 302 und 305 St. G begründe, ferner daß der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Unser größter Feind" und des Artikels mit der Aufschrift „Der Winter" im ganzen Umfange das Vergehen nach § 302 St. G begründe, und es wird nach § 493 St.P.O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 28 December 1882.

Licytacye.

L. 5642. (8699 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 457 zł. 55 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 381 i 376 sub. rep. 22 w Trembowli położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Michała i Anny Chaniów własnej. dnia: 17 stycznia, 21 lutego i 28 marca 1883, każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie

Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa w kwocie 900 zł. w. a. Wadyum 90 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze

Trembowla, 30 września 1882.

L. 5785. (8538 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Mendla Feigera przeciw Juremu Bejsnik o 10 zł. w. a. z pn. odbędzie się tu pomusowa sprzedaż realności w Pistyniu pod lk. 455 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w 3 terminach a to dnia 15 stycznia 19 lutego i 28 marca 1883, zawsze o godzinie 10 rano, z temże na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 110 zł lub wyżej a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie. Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w ts registraturze.

Kosów, 20 maja 1882.

L. 3438 (8290 3—3)

W tutejszym sądzie w trzech terminach 15 stycznia, 13 lutego i 12 marca 1883, każdym razem o 10 godzinie rano na zaspokojenie wierzytelności Abrahama Stahla w kwocie 42 zł. z pn przedsięwziętą zostanie przymusowa publiczna sprzedaż realności Łazarza Sobata własnej pod Nk. 31 st./36n. w Bykowie położonej.

Cena wywołania 450 zł, wadyum 45 zł.

Dalsze warunki i akta w tusądowej registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy

Łąka, 22 września 1882.

L. 16553. (8790 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. wyznacza niniejszem ponownie w celu egzekucyjnej sprzedaży w drodze publicznej licytacyi parceli gruntowych pod l. kat. 323|1 329 i 341 w Chryplinie położonych wedle wykazu hip. 94 gminy Chryplin Isaka Birnbauma własnych, na zaspokojenie pretensyi Szymona Weingarten pto 50 zł. w. a. z pn. termina na 26 stycznia i 15 lutego 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, na których powyższa sprzedaż w tymże sądzie pod następującemi warunkami się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi kwota 80 zł. Wadyum wynosi kwotę 8 zł.

Reszta warunków licytacyjnych tudzież wyciąg z księgi gruntowej i akt oszacowania są w ts. registraturze do przejrzenia.

Stanisławów, 30 października 1882.

L. 4787. (8725 3—3)

Przemyślański c. k. sąd powiatowy podaje do wiadomości, że w tymże celem zaspokojenia Towarzystwa Zaliczkowego w Przemyślanach należącej się pretensyi w kwocie 93 zł. z pn. odbędzie się 22 stycznia, 21 lutego i 28 marca 1883, każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 91 w Ostałowicach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Michała Krewniaka własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 667 zł. wadyum zaś 66 zł. 70 ct

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze

Przemyślany, 30go listopada 1882.

L. 7376. (8251 3—3)

Dnia: 16 stycznia, 13 lutego i 13 marca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 320, wyk. hip. 320 księgi gruntowej gminy Jadowniki objętej, Marcina Nalepy własnej, na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku, celem zaspokojenia sumy 120 zł.

Cena szacunkowa 1310 zł. Wadyum 131 zł.

Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków o godzinie 4tej 13 marca 1883 Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, dnia 21 października 1882.

L. 5540. (63 3—3)

C. k sąd powiatowy w Mielcu sprzeda w dniach: 15go stycznia, 12go lutego i 12go marca 1883, każdym razem o godz. 10 rano, realność pod l. k. 34 subr. 26 w Wojsławiu położoną, ciała hipotecznego nie stanowiącą, dłużnika Józefa Rogalskiego własną, na zaspokojenie pretensyi uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego 10 rat po 9 zł. i reszty kapitału 113 zł w. a. 98 ct. w. a. pod warunkami tut sąd. rezolucyą z dnia 13go marca 1881 l. 69 objętemi i już ogłoszonemi.

Cena wywołania wynosi 600 zł. wadyum 60 zł. w. a.

Reszta warunków i akta do przejrzenia w ts. registraturze.

Mielec, 25go października 1882.

L. 7544 (8793 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Hersza Kamila przeciw masie leżącej Semena Jakimczuka o 60 zł. w. a z pn. odbędzie się przymus wa sprzedaż realności w wykazie l 341 ksiąg gruntowych gminy Wierzbowce ujętej, w 3 terminach a to: dnia 22 stycznia, 26 lutego i 29 marca 1883, zawsze o godz. 10 rano, z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 1060 zł. lub wyżej a przy trzecim i niżej takowej, jednak tylko za cenę sumie udzielonych długów wyrównającą, sprzedaną zostanie.

Akt oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kossów, 2 lipca 1882.

L 5888. (8647 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Henryki Rosnerowej w kwocie 1000 zł. i 1550 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia: 19 stycznia i dnia 9 lutego 1883, każdym razem o godz. 10 przed południem, egzekucyjna licytacya realności pod l. 31 w Ludwinowie, obejmującej 1 morg gruntu i wybudowaną na tymże fabrykę dystylacyi spirytusu, własność dłużnika Jakóba Geislera stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 3380 zł. w. a. wadyum 338 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Podgórze, dnia 6 listopada 1882.

L. 9240. (8477 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Nuty Mühlbauera przeciw Nykole Palijczukowie o 120 z pn odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności w Kosmaczu pod l. 210 położonej ciała tabularnego niestanowiącej w 3 terminach a to dnia 29 stycznia, 5 marca i 9 kwietnia 1883 zawsze o godzinie 10 rano, z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 390 zł. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 26 lipca 1882.

L. 24131. (8328 1—3)

Dnia 16 stycznia, 19 lutego i 2 kwietnia 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 88 st. 134 n. w Stebniku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, masy nieobjętej spadkowej śp. Nachmanna Koppel własnej w sprawie Herscha Chajesa przeciw nieobjętej masie spadkowej Nachmanna Koppel o 100 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 210 zł a. w.

Zaręczne 10 prc.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim nawet niżej takowej za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Wohlerner w Drohobyczu.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz dnia 6 listopada 1882.

Licytacye.

L. 74. (157 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłustem podaje do powszechnej wiadomości, iż celem ściągnięcia wierzytelności Mosesa Pohorille spadkobiercy Issera Eis przeciw Maksymowi Pryjmak pto 140 zł. w. a. z pn odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności dłużnika Maksyma Pryjmak własnej korpusu tabularnego niestanowiącej pod l. con. 158 w Capowcach położona, a to na dniu 17 stycznia 1883 ewentualnie 15 lutego i 15 marca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano z tym dodatkiem, że realność ta w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, w trzecim zaś terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, a to pod następującemi warunkami:

1. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową w kwocie 1050 zł. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć 10 prc. wadyum w kwocie 105 zł. w. a. w gotówce lub w książeczce którejkolwiek kasy oszczędności lub też w obligacyach według ostatniego kursu, które największej ofiarującemu zatrzymanem i w cenę kupna wliczonem reszcie zaś licytantom zwrócone zostanie.

3. Nabywca jest obowiązany złożyć cenę kupna po wliczeniu wadyum do depozytu sądowego w przeciągu 30 dni po prawomocności uchwały, akt licytacyi do wiadomości sądu przyjmującej, w przeciwnym razie uważanym będzie jako kontraktołomny i przedsięwziętą zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo relicytacya powyższej wierzytelności, która na jednym terminie za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie.

4. Po złożeniu wadyum zostanie nabywcy dekret własności wydany i tenże na żądanie w fizyczne posiadanie kupionej realności wprowadzony

5. Od dnia objęcia fizycznego posiadania obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i inne ciężary publiczne, również ma nabywca należytość przenośną z własnych funduszów uiścić.

6. O przestrzeni gruntów i o stanie zabudowań wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedaną zostanie ryczałtowo tak jak ją dłużnik posiada i posiadać ma prawo. Akta grabieżnego opisania w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.

Tłuste dnia 3 grudnia 1882.

L. 10625. (8392 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie podaje do wiadomości, że w sprawie Mendla Bochnera przeciw Juremu Sisakowi o 64 zł. w. a. z pn. w zabudowaniu ts. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w wykazie l. 840 księgi gruntowej gminy Wierzbowiec objętej w 3 terminach, a to dnia 29 stycznia, 5 marca i 9 kwietnia 1883 o godzinie 10 rano z tem, że realność ta przy dwu pierwszych terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 550 zł. lub wyżej tejże przy 3cim i niżej takowej jednak tylko za cenę taką sprzedaną zostanie, któraby zabezpieczone wierzytelności pokryła. W wypadku gdyby cenę taką nie uzyskano wyznacza się termin do ułożenia ułatwiających warunków na dzień 10 kwietnia 1883 10go dzinę rano. Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania może w ts. być przejrzany registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów 20 sierpnia 1882.

L. 10188. (8357 1—3)

C. k sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi zawiadamia, że w sprawie dyrekcyi rolniczo kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny przeciw Markowi Oleksiukowi pto 140 zł. 80 ct. w. a odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 19 stycznia, 23 lutego i 30 marca 1883 o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności w Pradykach pod lk. 10 położonej wedle wyk. hyp. l. 105 dłużnika własnej pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł. w. a.

2. Wadyum wynosi 30 zł. a. w.

3. Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, a na trzecim i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można w tut. registraturze przeglądnąć.

O tem zawiadamia się strony i niewiadomych wierzycieli przez edykta i kuratora adw. dra Freudenberga.

Kołomyja, 18 sierpnia 1882.

L. 9136. (8826 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności zakładu kredyt. włościańskiego przeciw Pawłowi Fedeckiemu w kwocie 191 zł. 84 ct w dniach 26 stycznia, 2 marca i 5 kwietnia 1883 publiczna sprzedaż realności pod l. 47 w Arłamowie położonej każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 400 zł., a zakładem 40 zł przeprowadzoną będzie. Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej, lecz nie poniżej długów hipotecznych. Nabywca obowiązany będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 12 grudnia 1882.

L. 5334. (121 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Abrahama Edelsteina przeciw Michałowi Rabinnikowi o 170 zł. w. a. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności w Wierzbowcu położonej w wykazie ksiąg gruntowych tejże gminy pod l. 205 ujętej w 3 terminach, a to dnia 15 stycznia, 19 lutego i 27 marca 1883 zawsze o godzinie 10 rano, z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 345 zł. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Akta oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Kosów 6 maja 1882.

L. 7890. (8724 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Leiby Stelluera w ilości 50 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nk. 178 w Moskalówce położonej wedle wykazu hipotecznego l. 249 Wasyla Bałahuraka własnej dnia 22 stycznia, 26 lutego i 2 kwietnia 1883 zawsze o godzinie 10 z rana i realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny wywołania kwotę 450 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 45 zł, w a.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów 26 czerwca 1882.

L. 9239. (8478 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia mających chęć kupienia, że w sprawie Nuty Mühlbauera przeciw Hryciowi Mochnaczukowi o 120 zł. z pn. odbędzie się tu przymusowa sprzedaż realności w Kosmaczu pod l. 509 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w 3 terminach, a to dnia 22 stycznia, 26 lutego i 2 kwietnia 1883 zawsze o godzinie 10 rano, z tem, że realność ta przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową w kwocie 410 zł. lub wyżej, a w terminie ostatnim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Kosów, 26 lipca 1882.

L. 245. (159 1—3)

C. k sąd powiatowy w Tłustem wiadomo czyni, że celem zaspokojenia wierzytelności 100 zł. w. a. z pn. ogólnego rolniczo-kredytowego zakładu odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 93 w Capowcach położonej, dłużnika Jakóba Skrypnika własnej, w trzech terminach na dniu 20go stycznia, 18 lutego i 23 marca 1883, każdym razem o 10tej godzinie przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej zaś na ostatnim terminie poniżej takowej sprzedaną będzie.

Cena wywołania jest 400 zł. w. a., wadyum stanowi suma 40 w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania i ocenienia realności w tusądowej registraturze przejrzeć można.

Z c. k. Sądu powiatowego

Tłuste, dnia 3 listopada 1882

L. 24018. (132 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Drohobyczu niniejszem ogłasza, że celem ściągnięcia pretensyi Arona Schächtera 213 zł. a. w. z pn. odbędzie się na dniu 15 stycznia 1883 o godzinie 10 rano w Sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 49 w Kołpcu dłużniczki Elżbiety Sahling własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, i że rzeczona połowa realności na tym terminie powyżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 306 zł 50 ct. a. w.

Wadyum wynosi 10 prc. wartości szacunkowej.

Bliższe warunki można przejrzeć w registraturze.

Drohobycz, dnia 22 listopada 1882.

L. 6692. (8313 1—3)

Dnia 23 stycznia, 20 lutego i 21 marca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 165 w Okocimie wykazem hipotecznym 165 księgi gruntowej gminy Okocim objętej, Jędrzeja Słupskiego własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia sumy 176 zł. i 100 zł.

Ewentualny termin do ułożenia lżejszych warunków w dniu 21 marca 1883 o godzinie 4.

Cena szacunkowa 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w registraturze.

C. k sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 września 1882.

L. 25882. (8380 1—3)

Dnia 22 stycznia 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod l. k. 101 w Bjani Kotowskiej położonej, Mendla Eidikusa własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Hilella Spandörfer przeciw Mendlowi Eidikus o 136 zł. 68 ct. a. w. z pn.

Na tym terminie jako czwartym realność ta za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 295 zł.

Poręczne 5 pr. takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. adw. Fruchtmann w Drohobyczu.

Drohobycz, dnia 25 listopada 1882.

L. 6691. (8312 1—3)

Dnia 23 stycznia, 20 lutego i 21 marca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 66 w Zawadzie uszewskiej położonej, wykazem hipotecznym 66 księgi gruntowej gminy Zawady uszewskiej objętej, Szymona Biernata własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia 147 zł.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Ewentualny termin do ułożenia warunków 21 marca 1883 o godzinie 4.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 9 września 1882.

L. 4419. (92 1—3)

Dnia 15 stycznia, 15 lutego i 14 marca 1883 o 9 godzinie z rana odbędzie się przymusowa licytacya nietabularnej realności Franciszka Kowalskiego l. 24/84 w Strymbie na rzecz pretensyi Herscha Heimera w kwocie 107 zł. w. a. z pn. Sprzedaż niżej ceny szacunkowej 300 zł. dopuszczalna dopiero na trzecim terminie.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Nadwórna, 13 października 1882.

L. 9898. (8658 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego przeciw Oldze Wyszyńskiej zam. Mierzeńskiej pto 19657 zł. w. a z pn. przeprowadzi c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie na dniu 25 stycznia i dniu 27 lutego 1883 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjną sprzedaż dóbr Baryłowa za świadectwem tabuli krajowej Dom. 268 pag. 65 n. 24 haer. Olgi Wyszyńskiej zam. Mierzeńskiej własnych. Gdyby na powyższych dwu terminach ceny szacunkowej tych dóbr w kwocie 116.900 zł. w. a., która jest równocześnie ceną wywołania, nie ofiarowano, natenczas na terminie dnia 5 marca 1883 o godzinie 10 rano warunki ułatwiające ułożone zostaną.

Nabywca obowiązany będzie w ciągu 30 dni po doręczeniu uchwały sądowej akt licytacyi prawomocnie zatwierdzającej, wykazać się przed sądem, iż wszelkie z tych dóbr zachodzące należytości rządowe, którym według ustawy pierwszeństwo przed wierzycielami hipotecznymi przysłuża, zaspokojone zostały, a względnie, że takowe w złożonem wadyum lub też w kwocie na ten cel do depozytu sądowego złożyć się mającej zabezpieczenie znajdują tudzież, że wierzytelność c. k. uprzyw gal. akcyjnego Banku hipotecznego i c. k. uprzyw. Towarzystwa kredytowego ziemskiego z wszystkiemi przynależytościami do kasy tychże Banków w zupełności zapłacił lub też po spłaceniu zaległych należytości tychże Banków, przyzwolenie tych Banków na pozostawienie reszty wierzytelności bankowych przy hipotece licytowanych dóbr uzyskał.

Suma przez nabywcę czy to na zaspokojenie względnie zabezpieczenie należytości rządowych użyta, czy to c. k. uprzyw. Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu w gotowiźnie zapłacona, czy też przez te Banki przy dobrach pozostawiona, uważana będzie jako na poczet ceny kupna uiszczona.

Resztę ceny kupna, jaka po odtrąceniu wadyum w gotowiźnie złożonego, zapłaconych należytości rządowych lub sumy do depozytu sądowego dla ich zabezpieczenia złożonej i sumy c. k. uprz. galicyjskiemu akcyjnemu Bankowi hipotecznemu i c. k. uprzyw. Towarzystwu kredytowemu ziemskiemu rzeczywiście zapłaconej, lub przez te Banki przy hipotece licytowanych dóbr pozostawionej, będzie się jeszcze należała, winien nabywca w przeciągu dni 30 po doręczeniu mu uchwały sądowej, porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych prawomocnie ustanawiającej do depozytu sądowego złożyć, lub też według postanowienia tego sądu zapłacić a dopóki to nie nastąpi, od tej reszty ceny kupna procent po sześć od sta półrocznie z góry od dnia objęcia dóbr w swe fizyczne posiadanie do depozytu sądowego składać.

Wolno jednak będzie nabywcy względem zapłacenia tej reszty ceny kupna ułożyć się z przekazanymi do zapłaty wierzycielami, tudzież z hipotecznym dłużnikiem, gdyby dlań jaka kwota pozostała, lecz w takim razie winien będzie nabywca w powyższym terminie dowieść przed sądem zawartych układów.

Wierzytelności hipoteczne, którychby przed umówionym terminem wypowiedzenia wierzyciele przyjąć nie chcieli, winien nabywca na poczet i w miarę ceny kupna na siebie przyjąć.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków, jakoteż wyciąg tabularny można przejrzeć w t. s. registraturze.

O tem zawiadamiamy też wszystkich wierzycieli hipotecznych do rąk własnych zaś tych, którymby uchwała licytacyę rozpisująca doręczoną być nie mogła, lub którzyby dopiero po 24 maja 1882 do tabuli krajowej weszli, przez kuratora adw. dra. Heynego z substytucyą adw. dra Mijakowskiego.

C. k. Sąd obwodowy

Złoczów, 9 grudnia 1882.

L. 3531. (8263 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniu 23go stycznia 1883 o godz. 10 z rana egzekucyjną licytacyę realności pod l. 137 w Sośnicy położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego, dłużników Hrycia i Jewki Hołyszków własnej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w celu wydobycia wierzytelności 130 zł. 11 ct. a. w. z pn.

Cena wywołania 1850 zł.

Wadyum 185 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Radymno, 30 września 1882.

L. 2450. (8711 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 320 zł. m k. czyli 336 zł. a w. z pn. na rzecz Chaji Goldstein w Bochni, jako cesyonaryuszki Jakoba Einkorna w Bochni, odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności czyli placu pod l. 65/123 dawniej pod l. 65/160 w Wiśniczu położonego, dłużniczki Katarzyny 1go ślubu Teodorowiczowej, 2go Hammerowej według księgi grunt. Tom. VIII pag. 239, 240, poz. 537 własnego a na 44 zł. 83¾ ct. a. w. oszacowanego w trzech terminach a to:

dnia 31 stycznia, 28 lutego, 28 marca 1883

każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Wadyum wynosi 5 zł. a. w.

Akta są w registraturze do przejrzenia.

Wiśnicz, dnia 16 maja 1882.

L. 10728. (8448 1—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności masy konkursowej towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie w ilości 886 zł. 79 ct z pn. przymusowy jawny przetarg należących do dłużników Jakóba Turkiewicza nieobjętej masy spadkowej Franciszki Turkiewicz, Maryanny i Katarzyny Szostopalskich, Grzegorza i Antoniny Prokopowiczów, Jana i Józefy Tomczaków, ciała hipotecznego niestanowiących realności z przynależącemi doń gruntami i zabudowaniami gospodarczemi pod liczbami 14, 55, 128 i 43/44 w Sokalu położonych na dnie 30 stycznia, 27 lutego i 29 marca 1883 zawsze od godziny 10tej przed południem w gmachu sądowym. Każda z tych realności zostanie osobno pod przetarg pociągniętą wedle cen szacunkowych dla realności nr. 14 w ilości 865 zł., nr. 55 w kwocie 400 zł., nr. 128 w kwocie 500 zł., nr. 44/43 w kwocie 500 zł.

Poręczne 10 prc. podanej ceny szacunkowej.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków tudzież protokoły opisania i ocenienia realności tych przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sokal, dnia 4 listopada 1882.

L. 5860. (16 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 23 stycznia 1883, dnia 27 lutego 1883 i dnia 3 kwietnia 1883 każdym razem o 11 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 30 w Starzawie położonej, Iwana i Tacki Hlatki własnej, na zaspokojenie pretensyi 17 złr. 20 ct. w. a. z pn. Josla Kraut, z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową przy trzecim terminie zaś za jaką bądź cenę sprzedaną zostanie.
Cena szacunkowa wywołania wynosi 178 złr. a. w.
Zakład 17 złr. a. w.
Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.
Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się p. Bazylego Minkowicza w Mościskach.
Mościska, 22 grudnia 1882.

L. 6431. (8253 3—3)
Dnia 16 stycznia, 13 lutego i 13 marca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lk. 69 w Gnojniku, wyk. hip. l. 69 księgi gruntowej gminy Gojnik objętej, Antoniego Migdy własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku, celem zaspokojenia sumy 200 złr.
Cena wywołania 430 złr.
Wadyum 43 złr.
Do ułożenia ewentualnych lżejszych warunków termin 13 marca 1883 o godzinie 4tej.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Brzesko, dnia 28 września 1882.

L. 6436. (8255 3—3)
Dnia 16 stycznia, 13 lutego i 13 marca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności lk. 127, wykazem hipotecznym 127 księgi gruntowej gminy Jadowniki objętej, Agaty Owsiakowej własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku, celem zaspokojenia sumy 150 złr.
Cena szacunkowa 560 zł
Wadyum 56 zł.
Do ułożenia lżejszych warunków ewentualny termin na 13 marca 1883 o godzinie 4 po poł.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze
C. k. sąd powiatowy
Brzesko, dnia 28 września 1882.

L. 10.301. (8526 3—3)
W dniu 20 stycznia 1883 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Mojżesza i Estery małżonków Rosenfeldów wedle Dom III str. 268 nr. 10 haer. własnej pod l. k. 312 w Mościskach położonej, intabulowanej, celem zaspokojenia sumy 56 złr. 70 ct., 56 złr. 70 ct. i 765 złr. 63 ct. a. w. z p. n. na rzecz akcyjnego banku hipotecznego na koszt i stratę niedotrzymującej warunków dawniejszej licytacyi nabywczyni tej realności Itty Goldhammer, na którym to terminie realność za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.
Cena wywołania 2350 złr.
Zakład 117 zł. 50 ct. w. a
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony Berisch Singer w Mościskach.
Mościska, dnia 5 grudnia 1882.

L 10.444. (8390 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy uwiadamia, iż w dniu 19 stycznia, 23 lutego i 9 marca 1883 każdym razem o godzinie 10tej z rana odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 26 w Pawłowie, własnej Salomei Stokłosiny celem zapłacenia wierzytelności Ignacego Stokłosy w kwocie 53 zł. 70 ct w. a. z tem, iż na pierwszych terminach dwu realność ta tylko za cenę szacunkową lub powyżej, na trzecim także poniżej takowej sprzedana będzie
Cena wywołania i szacunkowa wynosi 490 złr.
Wadyum 44 złr. w. a.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.
C. k. sąd powiatowy
Dąbrowa, dnia 2 grudnia 1881.

L. 4057. (8723 3—3)
Dnia 31 stycznia, dnia 7 marca i dnia 11 kwietnia 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. 305 w Brzozowie ciała tabularnego niestanowiącej Ignacego Śliwińskiego własnej w sprawie Berka Kuflika o 16 zł. a. w. z pn.
Cena wywołania wynosi 230 zł. a. w.
Wadyum 23 zł.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim niżej takowej będzie sprzedaną.
Resztę warunków wolno w tutejszym sądzie przejrzeć.
C. k. sąd powiatowy
Brzozów, dnia 4 września 1882.

L. 10187. (8358 3—3)
C. k. sąd powiatowy miejsko-delegowany w Kołomyi zawiadamia niniejszem, iż w sprawie Dyrekcyi Zakładu rolniczo-kredytowego dla Galicyi i Bukowiny przeciw Iwanowi Melnyczukowi pto 174 złr. 33 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności dłużnika własnej w Piadykach pod l. k. 175 położonej wedle wyk. hip. l. 262 przedmiotem ksiąg hipotecznych będącej w trzech terminach dnia 12 stycznia, 16 lutego i 16 marca 1883 o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami.
1. Cena wywołania 500 złr. w. a.
2. Wadyum wynosi 50 złr. w. a.
3. Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej a na trzecim i niżej takowej sprzedaną być może.
Bliższe warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można w tusądowej registraturze przeglądnąć.
O tem zawiadamia się niewiadomych wierzycieli przez edykta i kuratora adw. dr. Freudenberga.
Kołomyja, 18 sierpnia 1882.

L. 8395. (26 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, że dnia 12 stycznia 1883, 9 lutego 1883 i 12 marca 1883 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 4 w Brzazie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Dmytra Czolija własnej, na zaspokojenie pretensyi Leisora Reinharza w kwocie 11 złr. z pn.
Cena wywołania 220 złr. wadyum 10%
Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.
Bolechów, 22 listopada 1882.

L. 4841. (8342 3—3)
W dniach 9 stycznia, 12 lutego i 12 marca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym celem ściągnięcia wierzytelności Szamy Baumwol w kwocie resztującej 34 zł. 74 kr. a. w. z pn. przeciw Michałowi Kosonockiemu wywalczonej, przymusowa sprzedaż realności pod l. konsk. 625 subrep. 273 w Uhnowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Michała Kosonockiego własnej, w posiadaniu jego znajdującej a protokołem z dnia 20 kwietnia 1869 l. 2610 zastawniczo opisanej.
Realność ta na pierwszych 2 terminach licytacyjnych tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej na trzecim zaś terminie licytacyjnym i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cena szacunkowa wynosi 870 zł.
Wadyum 87 zł. w. a.
Protokół zastawniczego opisania i oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy,
Uhnów, 10 września 1882

L. 7335. (8291 3—3)
C. k. sąd powiat. w Nadwórnie czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 89 zł. 92 ct. z pn. odbędzie się w 3 terminach: a to 15 stycznia, 15 lutego i 14 marca 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczny przymusowy przetarg realności pod l. 925 w Nadwórnie położonej dłużnika Grzegorza Josypeńkow łasnej.
Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł. wadyum wynosi 40 zł., dalsze warunki i protokół opisania mogą być w registraturze sądowej przejrzane.
C. k. sąd powiatowy.
Nadwórna, 13 października 1882.

L. 4636 (8756 —3)
C. k. sąd powiatowy w Mielcu sprzeda na dniu 15 stycznia 1883 o godzinie 10 przed południem nawet poniżej ceny wywołania 150 zł. w. a. realność nr. 305/275 w Mielcu położoną, ciała hipotecznego niestanowiącą do dłużnika Michała Mazurkiewicza należącą na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredyt. włość. w sumie 95 złr 92 ct. w. a. z pn. Wadyum 15 zł. w. a.
Reszta warunków i akta do przejrzenia w tut. sądowej registraturze.
Mielec, 22 października 1882.

Upadłości.

L. 10436. (88 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy jakoteż i nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ust. konk. z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p. położony majątek Jütty Chassel, kramarki w Brodach.
Kierownictwo tego konkursu poruczamy c. k sędziemu powiatowemu w Brodach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy pana adw. Dra Ornsteina, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy i t goż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 9 stycznia 1883, o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brodach
Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, jako wierzyciel konkursowy powinien takową, chociażby o nią spór był w toku, zgłosić w tym sądzie obwodowym lub w c. k. sądzie powiatowym w Brodach wedle przepisu ust. konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 29 stycznia 1883, i podać ją na terminie na dzień 12 lutego 1883, o godzinie 10 przed południem w c. k sądzie powiatowym w Brodach wyznaczonym, do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.
Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.
Na terminie tym ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ustawy konkursowej.
Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".
Złoczów, dnia 23 grrudnia 1882.

L. 10798 (89 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że w postępowaniu krydalnem Rubina Blank w miejsce c. k. radcy sądu krajowego Ottokora Ansiona c. k. adjunkt tegoż sądu obwodowego Karol Podlaszecki komisarzem konkursowym ustanowiony został.
Złoczów, 23 grudnia 1882.

L. 13850. (154 2—3)
Do wyboru zawiadowcy masy rozbiorowej Dawida Berla Haasa vel Lermana tudzież do wyborów członków wydziału wyznaczam termin 17 stycznia 1883, 10 godzinę przed południem
Husiatyn, dnia 3 stycznia 1883.
Komisarz konkursowy
Braun

L. 13689. (134)
W konkursie do majątku Ludwiki Gendzienskiej zatwierdził tutejszy sąd na wniosek wierzycieli adw. Dr. Steuermana jako zawiadowcę upadłości, zaś adw Dr. Fiternika tegoż zastępcą.
C. k, sąd obwodowy
Sambor, 5 grudnia 1882.

L. 542. (168 1—3)
Ces. kr. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p. położony majątek Abrahama Izaka Kraemera prot. kupca we Lwowie, przy ulicy halickiej l. 25.
Kierownictwo tego konkursu porucza się panu radcy sądu krajowego Nikischowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. Dr. Pająka, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 19 stycznia 1883 godzinę 10 przed południem.
Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 15 marca 1883 i podać ją na terminie na dzień 5 kwietnia 1883 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet spór o nią już był wytoczony.
Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.
Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konkursowej.
Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".
Z c. k. sądu krajowego
Lwów dnia 5 stycznia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 20000. (8831 2—3)
Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych następujących:
Jurków, Lewniowa, Tworkowa, Druszków pusty, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;
Nawojowa góra z osadą Gwoździec, w okręgu sądu powiatowego w Krzeszowicach;
Szczurowa, w okręgu sądu powiatowego w Radłowie;
Wiatowice, w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach;
Tarnawa, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;
Grajów, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;
Falkowice, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;
Niwiska, w okręgu sądu powiatowego w Kolbuszowej;
Starawieś-Weber, Klimkówka, w okręgu sądu powi towego delegowanego-miejskiego w Nowym-Sączu;
Wola Łużeńska, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;
Malec, w okręgu sądu powiatowego w Kętach; położonych, według ustawy krajowej z 20 marca 1874, l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe poczynając do dnia 1 lutego 1883 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tych sądach powiatowych, w których okręgu dotyczące gminy katastralne są położone jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności czy zastawu czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.
Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych sąd krajowy wyższy wzywa:
a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;
b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, najdalej do dnia 1go marca 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.
Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.
Nowe te księgi nie obejmują posiadłości w tabuli krajowej Lwowskiej zapisanych.
Kraków, 30 listopada 1882.

L. 87. (163)
C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Borek nowy, w dniu 11 stycznia 1883, o godzinie 9 rano rozpocznie.
Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.
Tyczyn, 3 stycznia 1883.

L. 35. (139)
Wykazy hipoteczne służące za podstawę założenia nowej księgi gruntowej dla gminy Dąbrowa, zostały w tutejszym sądzie do powszechnego przejrzenia złożone.
Zarzuty przeciw prawdziwości wykazów hipotecznych mogą być do 14 stycznia 1883 wniesione.
Wojniłów, 4 stycznia 1883.

L. 1. (162)
Komisya hipoteczna ogłasza, iż wyłożyła do powszechnego przeglądu projekt księgi gruntowej Miechowice wielkie z sprostowanemi aktami katastralnemi, wyznaczając termin do zarzutów do dnia 17 stycznia 1883.
Radłów, dnia 6 stycznia 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 89. (141 2—3)
Na mocy zarządzenia wysokiego c. k. Ministerstwa handlu i król. węgierskiego Ministerstwa robót publicznych i komunikacyi wynosi odtąd portoryum za listy w obrębie austro-węgierskiej monarchii bez różnicy odległości jak następuje:
a) za zwykły list frankowany do wagi 20 gramów włącznie 5 centów, przy większej wadze aż do 250 gramów 10 centów.
b) za list zwykły niefrankowany do wagi 20 gramow 10 centów, przy większej wadze 15 centów.
Za listy, które oddane być mają w siedzibie urzędu pocztowego lub w jego okręgu doręczenia wynosi portoryum:
a) za list frankowany aż do wagi 20 gramów włącznie 3 centy, przy większej wadze 6 centów.
b) za list niefrankowany do wagi 20 gramów włącznie 6 cent. przy większej wadze 9 centów.
Listy niedostatecznie frankowane taksuje się tak, jak listy wcale niefrankowane, wlicza się jednak wartość marek pocztowych tak na kopercie przylepionych lub wyciśniętych.
Listy ważące więcej jak 250 gramów należy wysyłać pocztą wozową.
Z c. kr Dyrekcyi poczt
We Lwowie, dnia 1 stycznia 1883.

Zl. 89. 141 2—3)
Auf Grund der Verordnung des h. k. k. Handels-Ministeriums und des königl ung Ministeriums für öffentliche Arbeiten und Communication beträgt von nun an das Porto für die innländischen Briefe auf alle Entfernungen:
a) für den gewöhnlichen frankirten Brief bis zum Gewichte von 20 Gramm einschließlich: 5 kr., bei einem größeren das Gewicht von 20 Gramm übersteigenden Gewichte bis 250 Gramm 10 kr.
b) für den gewöhnlichen unfrankirten Brief bis zum Gewichte von 20 Gramm einschließlich 10 kr, beim größeren Gewichte 15 kr. für Briefe, welche im eigenen Bestellungsbezirke des Aufgabepostamtes abzugeben sind beträgt das Porto:
a) im Falle der frankirung bis zum Gewichte von 20 Gramm einschließlich 3 kr, beim größeren Gewichte 6 kr.
b) im Falle der Unterlassung der Frankirung bis zum Gewichte von 20 Gramm einschließlich 6 kr., beim größeren Gewichte 9 kr. Ungenügend frankirte Briefe werden als unfrankirte Briefe jedoch unter Anrechnung des Werthes der verwendeten Briefmarken oder Conwertsstempel behandelt und taxirt. Briefe im Gewichte von mehr als 250 Gramm sind mit der Fahrpostabzusenden.
K. k. Post-Direction.
Lemberg, am 1 Jänner 1883.

L 4433. (8249 2—3)
C k. sąd powiatowy ustanawia Marcina Gayczaka c. k notaryusza w Andrychowie kuratorem do zastępowania niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Kulawiaka, w sprawie egzekucyjnej Józefa Faferka przeciw Maciejowi Kulawiakowi o 160 zł z pn. a zawiadamiając o tem Macieja Kulawiaka wzywa go, aby albo ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swojej strony informacyi, albo też innego pełnomocnika sadowi przedstawił.
Audrychów, 6 listopadu 1882.

L 6575 (8515 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Błażeja i Zuzannę Mików, że w sprawie galic. Zakładu kredyt ziemskiego w Krakowie przeciw nim pto 570 zł. celem doręczenia im wydanych na skutek prośby tegoż Zakładu de praes. 31 stycznia 1879 l. 517 i de praes. 31 stycznia 1879 l. 518, tutejszo sądowych rezolucyi z dnia 19 lutego 1879 l. 517 i z dnia 21 lutego 1879 l. 518, ustanowiono im kuratora w osobie Tomasza Wojcika z Pojawia
C. k. sąd powiatowy
Radłów, dnia 20 marca 1880.

L. 14479. (8365 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Hubert i Tekla małżonkowie Plassowie przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Dorocie Korzeniowskiej lub jej niewiadomym spadkobiercom pozew de praes. 14 listopada 1882 l. 14479 o wykreślenie ze stanu biernego dóbr Bystrzyca górna prawa dożywocia, na rzecz Doroty Korzeniowskiej zaintabulowanego, wytoczyli, wskutek czego postępowanie pisemne wdrożono i termin 90 dniowy do wniesienia obrony zakreślono.
Ustanawiając dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Doroty Korzeniowskiej lub jej niewiadomych spadkobierców adwokata dra Malawskiego z substytucyą adwokata dra Busia kuratorem, wzywamy tychże, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebną udzielili informacyę lub też innego sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, w przeciwnym bowiem razie postępowanie prawne z ustanowionym kuratorem z prawnym skutkiem przeprowadzonem zostanie
W Tarnowie, dnia 16 listopada 1882.

L. 51707. (167 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem:
1) niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców Franciszka Singer Wysogorskiego t. j. Józefa, Franciszka i Karola Singerów, Ludwikę z Singerów Tworkowską, Katarzynę z Singerów Niebłową, Anielę z Singerów Jachimowską a względnie tychże spadkobierców przez edykta i kuratora;
2) z życia i miejsca pobytu nieznaną Zofię de Janko Wędrychowską względnie jej z imienia i życia nieznanych spadkobierców przez edykta i kuratora;
3) z życia i miejsca pobytu nieznanych Sabinę z Zawadzkich Hoszowską, Teodozyę Zawadzką, Nikodemę Zawadzką, Anielę Zawadzką i Honoratę z Jaukowskich Zawadzką względnie tychże z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców przez edykta i kuratora wszystkich jako spadkobierców Nikodema Zawadzkiego;
4) z życia i miejsca pobytu nieznanego Bendita Mikulincera względnie tegoż spadkobierców przez edykta i kuratora że wskutek prośby Zofii Jadwigi dw. im. Lityńskiej de praes. 23 listopada 1882 l. 51707 o wprowadzenie postępowania wywoławczego celem wydzielenia tabularnego z kompleksu majętności tabularnej Olesko wedle dom. 154 p. 6 i 13 n. 16 i 22 haer. Zofii Jadwigi dw im Lityńskiej własnej, przestrzeni składającej się z parceli budowlanej pod l. k. 319 w objętości 410 kw. sążni wraz znajdującym się na tej parceli zamkiem i parcel gruntowych pod l. k. 1188 w objętości 250 kw sążni jako pastwisko pod l k. 1189 w objętości 635 kw. sążni jako pastwisko pod l. k. 1190 w objętości 530 kw. sążni jako pastwisko pod l. k. 1191 w objętości 4 morgów 1105 kw. sążni jako ogród pod l. k 1192 w objętości 1 morga 615 kw. sążni jako staw pod l. k. 1193 w objętości 180 kw. sążni jako pastwisko pod l. k. 1195 w objętości 3 morgów 395 kw. sążni jako pastwisko pod l. k. 1196 w objętości 1 morga 1455 kw. sążni jako ogród pod l. k. 1202 w objętości 4 morgów 400 kw. sążni jako łąka pod l. k. 4260 w objętości 685 kw. sążni jako droga i pod l. k. 4262 w objętości 410 kw. sążni jako droga w operatach katastralnych z 1877 zapisanych w obszarze 17 morgów 670 kw. sążni wolnej od wszelkich ciężarów hipot. utworzenia z takowej osobnego ciała tabularnego pod nazwą „Zamek Oleski" i zaintabulowanie dra Józefa Wernickiego za właściciela tejże majętności „Zamek Oleski", dla nich adw. dra Pająka kuratorem, zaś adw dr Kuczkiewicz jego zastępcą ustanowieni zostali, że t. s. uchwała z dnia 2go grudnia 1882 l. 51707 wdrażająca postępowanie wywoławcze dla nich przeznacza do rąk powyższego kuratora została doręczoną, wzywając ich aby swych praw należycie przestrzegali gdyż wszelkie z tąd wyniknąć mogące szkodliwe skutki sobie będą musieli przypisać.
Lwów, dnia 2 grudnia 1882

L. 24840. (8240 1—3)
C. k Starostwo w Przemyślu wzywa właściciela przytrzymanego dnia 13go września 1875 w Żurawicy zabłąkanego a dnia 25go listopada 1875 w drodze publicznej licytacyi za 95 zł. 26 centów w. a. sprzedanego wołu, ażeby do roku od niniejszego ogłoszenia, wykazał swe prawa własności do pozostałej po potrąceniu z powyższej ceny kupna kosztów żywienia i innych kosztów, i do depozytu sądowego złożonej kwoty 17 zł. 6 centów w. a. gdyż w przeciwnym razie z powyższą kwotą w myśl istniejących przepisów postąpionem będzie.
C. k. Starostwo
Przemyśl, dnia 2go grudnia 1882.

Zl. 6102. (8408 1—3)
Vom k. k. Kreis als Handelsgerichte wird bekannt gemacht, daß für H. L. Sturmlaufer Handelsman in Oleszyce, da dessen Aufenthalt nicht bekannt ist, zur Empfangnahme der Zustellung des hiergerichtlichen Zahlungsauftrages vom 8 September 1882 Z. 5577 H peto dem Franz Bradler in B. Zwickau schuldiger Wechselsumme pr. 194 fl. 50 kr öW. und der in dieser Rechtssache weiter ergehenden Erledigungen Herr I. U. Dr Josef Katzwendel, Advokat in B. Leipa als Curator bestellt. L. Sturmlaufer wird aufgefordert, diesem Curator die erforderlichen Behelfe mitzutheilen oder dem Gerichte einen andern Sachwalter anzuzeigen, widrigens er sich allenfällige Nachtheile selbst zu zuschreiben habe.
K. k. Kreis als Handelsgericht
Böhm: Leipa am 27 September 1882.

L. 3965. (8755 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Lutowiskach zawiadamia z miejsca pobytu i z nazwiska nieznanych spadkobierców śp. Wasyla Pawłyszyna z Krywki, iż w sprawie drobiazgowej Dawida Guttwilliga cesyonaryusza Wasyla Hotalaka przeciw leżącej masie spadkowej Wasyla Pawłyszyna pto 6 zł ustanowiono kuratorem ad actum dla rzeczonej masy Stefana Dziundzię z Krywki, do którego spadkobiercy celem obrony zgłosić się mają.
Lutowiska, 1 grudnia 1882.

L. 54041 (8777 1—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Gitlę Weinbraub, że wsprawie masy rozbiorowej Manesa Bernsteina przeciw niej o zapłacenie sumy wekslowej 65 zł. 13 ct. w. a. z pn. dla niej, celem doręczenia jej uchwał w tej sprawie zapadłych ustanowiono kuratora w osobie adw. Dr. Goldberga z zastępstwem adw. Dr. Standa.
Wzywa się zatem Gittlę Weintraub, by środki służące ku obronie swych praw ustanowionemu kuratorowi udzieliła, lub też innego zastępcę sobie w tej sprawie obrała i o tem tut. sądowi doniosła.
Z c. k. sądu krajowego handl.
Lwów, dnia 16 grudnia 1882.

L. 22359. (8832)
C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca uwidocznienie w rejestrze dla spółek zarobkowych i gospodarczych w myśl §. 16 ust. z 9 kwietnia 1873 l. 70 dz. p. p przy zaprotokołowanej tamże firmie „Stowarzyszenie pożyczkowe i oszczędności Wzajemna pomoc" w Dobczycach z poręką nieograniczoną zarejestrowane odbytem w d. 30 maja 1882 iż na ogólnem walnem posiedzeniu tegoż Stowarzyszenia „Wzajemna pomoc" odbytem w dniu 28 września 1882 w miejsce ustępujących dwóch członków Dyrekcyi Józefa Kołczyńskiego i Stefana Michalskiego wybrani zostali i mianowani Dyrektorami dwaj nowi członkowie a mianowicie w miejsce Józefa Kołczyńskiego Adam Zborowski, członek komisyi hipotecznej w Dobczycach, zaś w miejsce Stefana Michalskiego, Sebastyan Figlewicz obywatel miejski i właściciel realności w Dobczycach, którzy firmę Stowarzyszenia w ten sposób podpisywać będą, że pod nazwiskiem firmy wypisanej lub stampilią wyciśniętej swe własne nazwiska położą.
Kraków, 1 grudnia 1882.

L. 22703. (71 3—3)
C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Jakóba Celnera 1) o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. k. 232 w mieście Kołomyi na przedmieściu Nadwórniańskiem. w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonej, składającej się z gruntu w przestrzeni 1 morga 948 sążni kwad. i stojącego na nim drewnianego domu mieszkalnego i zabudowań gospodarczych, a granicząącej na wschód i na północ z realnością Józefa Krasuckiego a na południe z ulicą Kraszewskiego jakoteż;
2) o zaintabulowanie proszącego za właściciela tej realności, c. k. sąd obwodowy w Kołomyi projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego wygotował, któryto projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 listopada 1882 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od tego dnia począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciała tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.
Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:
a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.
b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 31 stycznia 1883, włącznie tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.
Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma. Lwów, dnia 19 września 1882.

L. 14613. (8308 3—3)
Ces król. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Józefa Clement, dzierżawczyni dóbr w Zamarstynowie pode Lwowem jako prawonabywczyni byłych właścicieli dóbr Partyń z przyległ. przeciwko Stanisławowi Herzbergowi z życia i miejsca pobytu niewiadomemu ewentualnie jego nieznanym spadkobiercom i prawonabywcom o wyeliminowanie i wykreślenie odsetków od sumy 541 zł. 58 ct. m. k. w tabeli płatniczej ceny kupna dóbr Partyń z przyległ. z 17 maja 1839 l. 1015 na 56 miejscu umieszczonego skargę wniosła i o pomoc sądową prosiła, wskutek czego termin do obrony na 90 dni został wyznaczonym.
Ponieważ pobyt zapozwanego nie jest wiadomym, przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanego tutejszego adwokata dra Malawskiego z substytucyą adwokata dra Gałeckiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.
Tym edyktem przypomina się zapozwanemu, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sam osobiście stawił, albo potrzebne dokumenta rzeczonemu zastępcy udzielił, lub też innego obrońcę obrał, i tutejszemu sądowi oznajmił, ogólnie do bronienia prawem przepisanych środków użył, inaczej z jego opóźnienia wynikające skutki sam sobie przypisać by musiał.
W Tarnowie, dnia 23go listopada 1882.

L. 12588. (69 3—3)
C. k. sąd pow. m. del. S II we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że Dyrekcya c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie wniosła pod dniem 9 września 1882 pozew przeciw Aleksandrowi i Karolowi Delinowskim, tudzież przeciw Celestynie Delinowskiej z miejsca pobytu i życia niewiadomej o zapłatę sumy 150 zł. w. a względnie 133 zł. 46 ct. w. a z pn. i że kuratorem tejże ustanowiono adwokata dra Bobownika z substytucyą adw. dra Gajewskiego.
Lwów, 8 października 1882.

L. 3210. (8570 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia niniejszem, że Jan Czech umarł dnia 3 stycznia 1882 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 2 stycznia 1882, do którego spadku między innymi powołany jest spadkobierczy syn Jan Czech.
Gdy sądowi miejsce pobytu rzeczonego Jana Czecha wiadome nie jest, przeto tegoż wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, licząc od daty poniżej wyrażonej, w tutejszym sądzie albo osobiście, albo też przez pełnomocnika tem pewniej się zgłosił i swoje oświadczenie do spadku podał, o ile, że po bezskutecznym upływie tego terminu pertraktacya spadkowa z spadkobiercami ustanowionymi i z kuratorem Tomaszem Rolakiem przeprowadzoną i spadek przyznany będzie. Brzostek, 7 września 1882.

Zl. 3176. (8848)
Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Wadowice verordnet, damit das über Ableben erfolgte Ausscheiden des öffentlichen Gesellschafters Adolf Fränkel, aus der, unter der Firma „Adolf Fränkel & Söhne" Rosoglio, Liqueur, Rum und Essig-Fabrikeunternehmung in Lipnik bei Biala, protokollirten Handelsgesellschaft in das Handelsregister eingetragen werde.
Wadowice, am 9 Dezember 1882.

L 15519. (8148 1—3)
Stanisławowski c k. sąd obwodowy wzywa, dzierżyciela zgubionego przez Esterę Horowicową kwitu następującej treści: „Na jeden 4 prc. list zastawny kredytowy nr. 23710 Serya I. na 100 złr. w a, który p. Estera Horowicowa na dniu dzisiejszym złożyła na zabezpieczenie zaległości podatków w Zbarażu.
Kasa król miasta Stanisławowa, dnia 1 września 1881, Borowski m. p. Wierzejski m. p., ażeby kwit ten w przeciągu roku sześciu tygodni i trzech dni tutejszemu sądowi przedłożył inaczej bowiem kwit ten na żądanie Estery Horowicowej jako amortyzowany uznanym zostanie.
Stanisławow, dnia 18 listopada 1882.

L. 1057. (116 3—3)

Wydział powiatowy w Dolinie ma zaszczyt zawiadomić interesowanych, że rachunki z roku 1882 i budżet powiatowy na rok 1883, mogą przeglądnąć w kancelaryi Wydziału powiatowego do dnia 24 b. m.

Z Wydziału powiatowego

Dolina, 3 stycznia 1883.

L. 1270. (102 2—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy **Podhajecki** ogłasza niniejszem konkurs na posadę lekarza ordynującego w szpitalu powszechnym w Podhajcach z płacą roczną 500 zł. w. a., a to na lat dwa. Posada powyższa przy należytym pełnieniu obowiązków może być przedłużona na dalsze dwa lata.

Podania należycie ostemplowane należy wnieść do Wydziału powiatowego najdalej do 31 stycznia 1883 i w nich wykazać: wiek. stan, miejsce urodzenia, i stopień wszech-nauk lekarskich, otrzymany na jednym z Uniwersytetów Austryo-Węgierskiej Monarchii

Z Wydziału Rady powiatowej.

W Podhajcach, 2 stycznia 1883

L. 4. (143 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia wakującej posady lekarza miejskiego w tutejszej gminie, połączonej ze stałą płacą rocznych 100 złr. w. a. i z poborem dochodów z oględzin bydła, rozpisuje się konkurs do 15 lutego 1883.

Konkurenci mają swe podania ostemplowane i w dokumenta uzdolnienia opatrzone wnieść na ręce Zwierzchności gminnej.

Zwierzchność gminna.

Monasterzyska, d. 1 stycznia 1883.

Wiceburmistrz
Józef Urban.

Ogłoszenie.

Do wydzierżawienia jest **majątek ziemski**, położony między Przemyślem a Radymnem w odległości $1\frac{1}{2}$ mili, w glebie najlepszej, z budynkami dostatecznemi tak mieszkalnemi jak i gospodarskiemi w objętości 2.700 morgów pól ornych i łąk na lat 6. Bliższe szczegóły zasiągnąć można w biurze Związku kredytowego ziemskiego w Jarosławiu ustnie lub pisemnie (164 1—3)

Praktyczny

chmielarz

rodem Czech w średnim wieku, poszukuje miejsca odpowiedniego jak można w zachodniej Galicyi. Bliższe wiadomości pod adresem **A. Minarik** chmielarz w dobrach p. Borowskiego, **w Drohomyślu** poczta Hruszów.

(165 1—3)

L. 27. (75 3—3)

Obwieszczenie.

W celu wydzierżawienia przysługujących gminie miasta Brodów praw, a to:

a) nieograniczonego prawa propinacyi od gorących napojów i piwa;

b) prawa do poboru opłat gminnych od gorących napojów i piwa;

c) prawa propinacyi wraz z prawem poboru opłaty gminnej od miodu, nareszcie

d) celem wydzierżawienia karczem propinacyjnych na czas od 20 stycznia b. r lub w razie później nastąpić mającego oddania objektów dzierżawy od tegoż dnia oddania do dnia 31 grudnia 1885 odbędzie się w urzędzie gminnym miasta Brodów na dniu **11 stycznia b. r.** a w razie nieuzyskania pomyślnej ceny dnia 15 i 19 stycznia b. r. każdym razem o godz. 12 w południe, publiczna rozprawa licytacyjna.

Cenę fiskalną ustanawia się za przedmiot dzierżawny

do *a)* na rocznych 15.000 zł.
„ *b)* na rocznych 50.00 zł.
„ *c)* na rocznych 1000 zł.
„ *d)* na rocznych 1200 zł.

z tym dodatkiem, iż wszystkie powyższe przedmioty dzierżawne razem, to jest jednemu przedsiębiorcy wydzierżawione zostaną.

Wadyum składać się mające wynosi 10 prc. ceny wywołania

Bliższe warunki licytacyi można w tutejszym urzędzie przejrzeć.

Zwierzchność miejska.

Brody, dnia 3 stycznia 1883.

„JANUS"

Wechselseitige Lebensversicherungs-Anstalt in Wien
I. Wipplingerstrasse 30.

Kundmachung

an die P. T. Mitglieder der Ueberlebens-Association mit dem Liquidations-Termine vom 1 Jänner 1883

Da die Dauer der Ueberlebens-Association mit dem Liquidations-Termine vom 1ten Jänner 1883 an diesem Tage abläuft, so werden die P. T. Mitglieder dieser Association ersucht, ihre gegenwärtigen Wohnorte der unterzeichneten Anstalt im Sinne des §. 17 der Statuten für die wechselseitigen Ueberlebens-Associationen, unverweilt bekanntzugeben.

Die P. T. Mitglieder werden gleichzeitig aufmerksam gemacht, dass der Janus" für etwaige, durch die Unmöglichkeit der richtigen und rechtzeitigen Zustellung von Mittheilungen dem betreffenden Mitglied zugehenden Nachtheile in keiner Weise verantwortlich ist.

Die Direction.

(Nachdruck wird nicht honorirt.) (169)

L. 2076. (76 3 3)

Konkurs.

Przy Magistracie król wol. miasta **Krosna** jest do obsadzenia prowizorycznie posada rewizora policyi z płacą roczną 400 złr. w. a.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania swe najdalej do 30 stycznia 1883 wprost do Magistratu w Krośnie, a jeżeliby już przy innym urzędzie publicznym zostawali, przez ten urząd, przedłożyć dowody swego uzdolnienia, znajomości języka polskiego i niemieckiego, jak też i moralnego prowadzenia się.

Z Magistratu król. wol. miasta.

Krosno, dnia 29 grudnia 1882.

L. 22. (127)

Obwieszczenie.

W myśl § 30 ust. o repr. pow Wydział powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że budżet powiatowy ułożony na rok 1883, od dnia dzisiejszego do 18 b. m. w sali posiedzeń Rady powiatowej przez opodatkowanych przeglądany być może.

Z Wydziału Rady powiatowej.

W Mielcu, d. 3 stycznia 1883.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. Papier z c. k. uprzyw. fabryki